

ę kw-
ekono-
niejczy
bywane
prowin-
planach
udowa
apiaby
płowni
nie ciepla

LUSEK

ch
sili się
centrum
Stara-

ę będą
nie. Ich
miasto
Prze-
nie mie-
w, gdyż
go mal-

o Stara-
małżeń-
struktu-

zydent
ę takie
nowe,
o. Ja o
Oni nie
chodzi-
(gsa)

ni Kluszek

yzn i 2
okolicz-
Sielpia
radnicka

(mak)

Autorka
to, gdyż
ię arys-
umowa
rawo do
z zman-

(an)

Słowo Radom

WYDANIE RADOMSKIE

RADOM - TARNOBREG - KIELCE WTOREK 5 WRZEŚNIA 1988R.
350-400 NR INDEKSU ROK XLV NR 205 (13908) CENA 45 gr (4500 zł)

Jan Rejczak doradcą Lecha Wałęsy

Desant z Radomia

Jan Rejczak, przewodniczący Rady Miejskiej w Radomiu, będzie doradcą prezydenta Lecha Wałęsy do spraw samorządu i związków zawodowych.

Propozycję otrzymaliśmy 23 sierpnia od szefa Kancelarii Prezydenta Stanisława Iwanickiego. W najbliższą piątkę jadę do Warszawy, żeby zorientować się, na czym ma polegać moja współpraca z panem prezydentem - wyjął nam J. Rejczak. O swoich kwalifikacjach powiedział: - Radem jestem drugą kadencję, byłem wiceprzewodzącym Zarządu Regionu radomskiej „Solidarności”, Lecha Wałęsę znam od 1980 roku. Mam różne kontakty, dobrze poznałem cba środowiska samorządowców i związkowców.



Fot.: W. Matlok

- Zgodziłem się, bo chcę być konsulentem - tłumaczy Rejczak. Pięć lat temu dwa razy głosowałem na Lecha Wałęsę i teraz trzeba być odpowiedzialnym za podjęte wówczas decyzje. Skoro prezydent Wałęsa zwraca się do mnie z prośbą o pomoc, współpraca z nim jest moim obowiązkiem.

Przewodniczącemu radomskiego samorządu zapytaliśmy, czy przyjęcie propozycji L. Wałęsy oznacza, że będzie z nim dwie różne sprawy. Nie, chcę łączyć pracę u prezydenta z kampanią wyborczą - odpowiedział Rejczak. Uchylili się też od odpowiedzi na pytanie, jak ocenia szanse L. Wałęsy.

- Życie pokaże. Chciałbym tylko przyczynić się do wzmocnienia autorytetu prezydenta. Byłoby to z korzyścią dla Polski, niezależnie od tego kto będzie pełnił najwyższą godność w państwie - stwierdził wyjmując.

J. Rejczak na razie nie planuje rezygnować z funkcji przewodniczącego Rady Miejskiej. Uważa, że to z charakteru przysługę pracy.

(san)

Urząd bez burmistrza

Kto zostanie nowym burmistrzem w Drzewicy okaże się najprawdopodobniej w sobotę. Na najbliższej sesji radni wybiorą nowego Zarząd Miasta i Gminy.

Odwolanie burmistrza Józefa Właźdźki zostało tajemnicą. Mimo że sesja odbyła się w ubiegłym tygodniu, informacje były wyjątkowo strzeżone. Sami radni uważali, że jest to sprawa przykra, zarówno dla burmistrza, jak i dla całego zarządu, dlatego starali się uniknąć rozgłosu. - Dowiedzieliśmy się wczoraj, - Cześć radnych od pewnego czasu udnie dążyła do zmiany i teraz im się to udało.

Jeszcze kilka tygodni temu mówilo się jedynie o konieczności utworzenia stanowiska wiceburmistrza i zmniejsze-

niu do pięciu osób składu zarządu (Rząd obowiązuje od tego nowego statutu). Tymczasem na ostatniej sesji złożony został wniosek o odwołanie burmistrza. Dwunastu radnych zdecydowało o zmianie na tym stanowisku. Pozostali członkowie zarządu złożyli swoją rezygnację.

Najprawdopodobniej na najbliższej sesji (zaplanowano ją na sobotę, 8 września) odbędzie się wybór nowego burmistrza. Do konkursu może wystąpić radny lub osoba spoza rady.

(eska)

Kolejny biznesmen aresztowany

Ze spółki za kratki

Stanisław J., były pełnomocnik spółki „Bradimpex”, został tymczasowo aresztowany przez Prokuraturę Wojewódzką w Radomiu.

Zarzuca mu się wyłudzenie trzech kredytów: dwóch z Powszechnego Banku Kredytowego w Radomiu, o wartości 4,3 mln złotych z 1. i jednego z Banku Ziem Radomskiej - o wartości 457 mln zł.

Pożyczki zaciągnięto w 1991r. Tymczasem już pod koniec 1990r. kondycja finansowa „Bradimpexu” była fatalna, firma nie posiadała zdolności kredytowej i na dobrą sprawę powinna ogłosić upadłość. Na spłatę kredytów nie miała żadnych szans. Był to klasyczny mechanizm wyłudzenia - powiedział nam prowadzący śledztwo Mariusz Potera.

Stanisław J. obciąża także to, że pożyczki zostały wykorzystane niezgodnie z deklarowanym w swoich składowych rozrachunkach. Zamiast na inwestycje, pieniądze użyczone na spłatę wcześniejszych kredytów i skutecznie podtrzymywanie egzystencji spółki.

Śledczym objęty jest również właściciel „Bradimpexu” Zbigniew J. Pośiada on podwójne polsko-amerykańskie obywatelstwo i przebywa prawdopodobnie w USA. Prokuratura nie wyklucza ścigania go listem gończym. „Bradimpex” powstał w 1986r. Był jedną z pierwszych firm o miesza-

Etap w deszczu

ASTO ROWERÓW



Fot.: W. Matlok

Oczy kibiców kolarstwa skierowane były wczoraj na Radom. W naszym mieście kończył się drugi etap Tour de Pologne Open - jednego z największych wyścigów kolarskich w Europie.

Już dawno w Radomiu nie było takiej atmosfery wielkiego sportowego widowiska. Od rana w mieście pojawiły się specjalne służby, które nadsyłały ulicom odpowiedni wygląd. Na mecie stał przy ul. 25 Czerwca brygada techniczne zbudowały ze stalowych konstrukcji specjalną bramę, w której finiszowali kolarze. Została specjalnie wypożyczona na cały wyścig. Miała szerokość ulicy i 6 metrów wysoko-

ści. Podobna konstrukcja tzw. „brama sprintu” stała u zbiegu ulic Zwirki i Wigurow oraz Kuśocińskiego. Ruch w niektórych punktach Śródmieścia został wstrzymany już przed południem. Mimo komunikatów w mass mediach dla wielu radomian było to zaskoczeniem. Na trasie przejazdu kolarzy ruchem drogowym kierowali policjanci. Kolarze wjechali do Radomia w stru-

gach deszczu. Nie przeszkodził on jednak ani zawodnikom, ani kibicom, którzy tłumnie wylegli na ulice.

Radomianie różnie reagowali na zdarzenia towarzyszące wyścigowi. W sklepie spożywczym przy ul. 11 Listopada technicy z ekipy telewizyjnej byli obsługiwani poza kolejnością, kosztem oczekujących w kolejce klientów. - To pewnie niedawni bezrobotni - stwierdziła pewna pania na widok ludzi ustawiających reklamy na placach przy ul. 25 Czerwca.

PAWEŁ STUS

Relacja z wyścigu na str. 18

„Premium” z poślizgiem

Najprawdopodobniej pod koniec tego tygodnia na rynku okaże się najnowszy produkt browaru w Warszawie - wyprodukowane według zachodniej technologii jasne piwo „Premium”.

Produkcja „Premium” oznacza dla wareskiego browaru prawdziwą rewolucję technologiczną. Piwo warzy się w nowo zainstalowanych nowoczesnych unitach. Dobór składników i kontrola temperatury podczas tego procesu (ma to zasadnicze znaczenie dla jakości piwa) kontrolowane są przez komputer. Gotowa jest już rozlewnia, w najbliższych dniach ma być zainstalowane urządzenie do kaptowania butelek.

„Premium” miało być sprzedawane od 1 września, ale pokaże się na rynku z opóźnieniem. Zawiniła szwedzka firma, która z powodu strajku nie była w stanie dostarczyć na czas niektórych urządzeń przeznaczonych do rozlewiania trunku.

(jp)

Sąd Wojewódzki w Radomiu zarejestrował Stowarzyszenie Represjonowanych Polaków w Obozach Baudienstu w latach 1942-45. Siedzibą Stowarzyszenia jest Szydłowiec.

Poszkodowani zarejestrowani

Organizacja zamierza bronić interesów obywateli polskich służących w oddziałach „Baudienstu”. Były to stworzone przez okupantów brygady pracy, do których wcielano młodzież po ukończeniu szkoły. Umówkom kuszaronom w specjalnych obozach, tworzonych przy większych placach budów. Panowała w nich wojskowa dyscyplina, najmniejsze przewinienia były surowo karane. Na terenie obecnego woj. radomskiego istniało wiele takich obozów.

- Będziemy próbować uzyskać informacje także w Przysusze (Jan Pawlik, ul. Warszawska 20), w Białobrzegach (Eugeniusz Gumowski, ul. Rzemieślnicza 33/5), w Sienie (Mieczysław Kaszuba, Stara Wieś 34) i Wierzbicy (Mieczysław Gogoralek, ul. Partyzantów 14).

Akces do organizacji zgłosiło na razie około 900 osób, mieszkających województw: radomskiego, kieleckiego, rzeszowskiego, przemyskiego, krakowskiego i tarnobrzeskiego. 25 września odbędzie się w Szydłowcu Nadzwyczajny Zjazd Członków Stowarzyszenia. W programie jest wybór władz i opracowanie szczegółowego planu działania. Początek obrad w siedzibie Stowarzyszenia (Szydłowiec, ul. Kilińskiego 2) o godz. 10.00.

Zainteresowani mogą uzyskać informacje także w Przysusze (Jan Pawlik, ul. Warszawska 20), w Białobrzegach (Eugeniusz Gumowski, ul. Rzemieślnicza 33/5), w Sienie (Mieczysław Kaszuba, Stara Wieś 34) i Wierzbicy (Mieczysław Gogoralek, ul. Partyzantów 14).

(aktu)

VIMEX

WYROBY HUTNICZE
Z DOSTAWĄ WŁASNYM TRANSPORTEM

NAJNIŻSZE W REGIONIE CENY STALI ZBROJENIOWEJ

Dealer Hurtowy S.A. **OSTROWIEC**

Radom, ul. Lubelska 32A, tel./fax (0-48) 519-94
Kielce, ul. Zagnańska 228, tel./fax (0-41) 31-00-87

Świątkrzyska
Agencja Rozwoju
i Promocji Regionu
„RAZEM” S.A.
zakładnik prawnika
prawa gospodarcze.
Informacja: Kielce, 266-536

NOWO OTWARTA HURTOWNIA
„BARTEx”
WÓDKI,
WINA,
NAPOJE

ATRAKCYJNE WARUNKI WSPÓŁPRACY
Kielce, ul. Zakładowa 1,
tel./fax 66-08-05 wewn. 153, 160

Radio **zaprasza**
Koncert **LIROY** & **Vivid**

16.IX. WSTĘP WOLNY. Szczegóły w piątkowym „Magazynie SL” i w naszym Radiu - już wkrótce rusza.

ARKADUSZ KUTKOWSKI

Nie ma dnia bez kradzieży

Maluchy „idą” najlepiej

- Trzech złodziei prawie na moich oczach usiłowało ukraść mi samochód dopiero co sprowadzony z zagranicy - opowiadał nam jeden z radomskich kierowców. - Spłoszyłem ich, a na pamięćkę zostawiłem im urządzenie do wybijania zamków w drzwiach. Teraz pilnuję auta jak oka w głowie.

Tylko w pierwszym półroczu br. ukradziono 527 pojazdów. Najwięcej - „władców” cieszyły się maluchy - ukradziono ich 215, północów - 67, po kilkanaście mercedesów i ciągłków, trochę więcej volkswagenów. - Szacujemy, że 30 do 40 proc. skradzionych pojazdów wraca do swoich właścicieli. W tym roku spośród 258 aut osobowych odebrano 128 - powiedział nam Tadeusz Kaczmarek, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Radomiu. - Często stoją porzucone gdzieś w lesie lub na polnej drodze. Przykryta z ostrożności niezdzieli - w Promnie ok. godz. 10:00 sprzed kościoła „zginął” samochód, za 19 00 znalazł go patrol policji. Niestety nie wiadomo, gdzie są pozostałe trzy auta skradzione również w niedziele.

Kradzieże samochodów to zajęcie dla kilkunastowiecznych wyspecjalizowanych grup. W ich skład wchodzi głównie mieszczary Radomia, ale i Wolanowa, Wierzbicy, Przytka, Zakrzewa, Jedlicza. Potem „gorący wózek znużony” w jakiejś stodole lub od razu wstawiany jest do „zaprzędzonego” warsztatu. Na miejscu mechanik przystępuje do naprawy samochodu do sprzedaży - przebija numer, silnika, zamienia części karoserii lub wyposażenia. Potem pozostaje już tylko giełda lub anons prasowy.

Zdaniem policjantów, auto zachodniej produkcji np. mercedes, BMW, volkswagen czasem giną na niby, tak naprawdę, w chwili zgłaszania kradzieży są już najczęściej za wschodnią granicą. Np. do dziś nie wiadomo, gdzie

jest mercedes ukradziony z policyjnego strzeżonego parkingu.

- Przypuszczamy, że z kilkadziesiąt samochodów niemieckiej produkcji, od 5 do 10 proc. to kradzieże zgłoszone z właścicieli, nierzadko obywateli niemieckich. Chodzi o wyłudzenie odszkodowania od firmy ubezpieczeniowej - dodaje rzecznik KWP. - Czy współpracujemy z agencją Ruskowskiego odnajdują kradzieże aut? Nie mogą odpowiedzieć na to pytanie.

Rzecznik nie chciał również zdradzić, ile osób jest podejrzanych o kradzieże samochodów połączone z żądaniem okupu za oddanie auta na miejsce.

- Już niedługo do sądu trafi akt oskarżenia przeciwko pośrednikowi i dwóm złodziejom ujętym w tym roku podczas odbierania 125 mln starych złotych „odstępnego” za farda - powiedział rzecznik. - Ale takich spraw jest więcej. Jednak nie wszyscy poszkodowani zgłaszają się na policję - na własną rękę szukają kontaktów ze złodziejami i dochodzą z nimi do porozumienia.

ANNA NOWSKA

Sztab Pawlaka

Kości zostały rzucone

Stanisław Brzózka, prezes ZSW PSL w Radomiu, został w niedzielę wybrany szefem Wojewódzkiego Stabtu Wyborczego Waldemara Pawlaka.

Sztab tworzą członkowie prezydium Zarządu Wojewódzkiego oraz parlamentarzyści PSL. W najbliższym czasie, w największych miastach woj. radomskiego utworzonych zostanie siedem regionalnych sztabów W. Pawlaka. - Od niedzieli rozpoczyna zbieranie podpisów - powiedział nam S. Brzózka.

Prezesa ZSW PSL poprosiliśmy o skomentowanie przebiegu sobotniej konwencji wyborczej ludowców w Warszawie. Przypominamy, dopiero w drugiej turze głosowania i zaliczając jednym głosem powyżej minimum postanowiono, że kandydatem PSL w wyborach prezydenckich będzie Waldemar Pawlak.

- Wynik pierwszej tury stanowił za-

chęć dla marszałka Józefa Zycha, żeby jednak zdecydował się kandydować. W końcu przyjął jego argumentację, że w sytuacji, kiedy co drugi kandydat deklaruje chęć rozwiązania parlamentu, marszałek senatu powinien być neutralny, a potem bronić parlamentu przed rozwiązaniem go wbrew prawu. Przebieg głosowania nie ma nic wspólnego z osłabieniem pozycji prezesa Pawlaka, który jest niepodważalną - powiedział nam S. Brzózka. - Mielisimy dwóch poważnych wariantów, z których został jeden. Na tym kończymy dyskusję i rozpoczynamy kampanię Waldemara Pawlaka - dodał prezes Brzózka.

(san)

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy w najbardziej bolesnych chwilach okazali serce, współczucie i pomoc oraz wzięli udział w pogrzebie naszego najukochańszej Żony, Mamy i Babci

śp. BRONISŁAWY PIWOWSKIEJ
serdeczne podziękowania składają

maż i córki z rodzinami

13290g

Dnia 1 września 1995r. zmarł

**JAN
PIWOŃSKI**

dlugoletni pracownik Spółdzielczości Spożywców „Spolem”.

Msza św. odbędzie się 6 września 1995r. o godz. 14.00 w kościele św. Wojciecha.

Pogrzeb na cmentarzu w Cedzynie.

Żona, synowie, synowie i wnuki

13297g

Ofiarodawcy przejdą do historii

Składowy Anioł

Tablicę z numerem konta, na które można wpłacać pieniądze na rekonstrukcję zniszczonego przez wandalów Anioła Cisy, ustawiono w sobotę na grobie Konstantego Mirowskiego na Cmentarzu Rzymskokatolickim przy ul. Limanowskiego w Radomiu.

Tablicę ufundował i wykonał mistrz kamieniarski Szczepan Kowalski z firmy „Kamar”. Zbiórki na odbudowę malejącej tablicy zainicjował Społeczny Komitet Ochrony Cmentarza Rzymskokatolickiego w Radomiu. Udośćnił na ten cel swoje konto: PBG oddział Radom, 3446603-27951-132.

- Ofiarodawcy, którzy przekazali największe kwoty na odbudowę pomnika, zostaną uwiecznieni na specjalnej tablicy, zamontowanej na stole przy grobie Konstantego Mirowskiego - obiecał przewodniczący SKOCRZ Jerzy Stępkowski.

(piona)

Komunalizacja Zakładów Mięsnych

Blisko finału

Prawdopodobnie już wkrótce należy oczekiwać komunalizacji małych byłych Zakładów Mięsnych w Radomiu.

Początkowo władze Radomia chciały skomunalizować tylko część przedsiębiorstw - wybudowaną przed wojną za pieniądze miasta. Propozycja ta została jednak odrzucona przez syndyka masy upadłościowej ZM, który domagał się uwłaszczenia całego majątku. Zdanem syndyka, ułatwiłoby to spłatę wszystkich zobowiązań przedsiębiorstwa.

Według wojewody Zbigniewa Kuźmika, zainicjował się na długą drogę, który prawdopodobnie zakończy się przed Naczelny Sąd Administracyjny. Jednak w ubiegłym tygo-

dnio syndyk ZM zaproponował władzom Radomia, żeby przejęły cały majątek zakładu, a jak powołania dziennikarza wojewoda. Zarząd Miasta przystał na tę propozycję i wkrótce wniosek o komunalizację zostanie rozszerzony. - Sprawa jest bliska finału - zapewnił Z. Kuźmika.

Upadłość Zakładów Mięsnych ogłoszona jesienią ubiegłego roku, ale do tej pory nie udało się uregulować wszystkich zobowiązań wobec pracowników przedsiębiorstwa. Zdaniem wojewody, postępu w tej sprawie należy oczekiwać pod koniec września, kiedy ogłoszone zostaną przetargi na maszyny.

(san)

Powtórnie oskarżony

Mercedes nie biznes

O kupno mercedesa pochodzącego z kradzieży oskarżyła w piątek prokurator Wojciecha J., pionkowskiego biznesmena i właściciela lombardu.

Auto o wartości ok. 700 mln starych zł wypożyczono w miasteczku Rein w Niemczech. Użytkownik przyjechał nim do Polski. W Szczecinie zostało ukradzione. „Odnalazło” się 17 marca w jednym z pionkowskich biur Policji zatrzymanym w nim 4 mężczyźni. Oprócz Wojciecha J. byli to: Kazimierz A. z Radomia oraz Wiesław J. i Dariusz M. z Włocławka - fachowcy, którzy prawdopodobnie przebili numer silnika.

Wojciech J. był osadzony w are-

ście tymczasowym, gdzie przebywał 3 miesiące. Potem został ustalony przez Sąd Województwa w Radomiu w zamian za 40 mln zł kaucji. Oskarżonemu grozi do 10 lat więzienia.

Przypominamy, że pionkowski biznesmen został niedawno skazany na 1,5 roku pozbawienia wolności za udział w strzelaninie na terenie Pionek i znieważenie policjanta. Wyrok jest już prawomocny, ale z zakładu karnego nie nadeszło jeszcze wezwania do rozpoczęcia kary.

(aku)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że odszedł przeżywszy 93 lata najukochańszy mąż

**śp. WŁADYSŁAW
CIECHANOWICZ**

Uczestnik I i II wojny światowej. Wzięcie obozu koncentracyjnego Sachsenhausen. Długoletni pracownik Muzeum Narodowego w Kielcach. Odmznaczony wieloma krzyżami zasługi.

Nabożeństwo żałobne odprowadzone zostanie w katedrze 6 września 1995r. o godz. 15.00.

Wyprowadzenie zwłok po mszy na Cmentarz Stary o czym zawiadamiają pogrzebi w smutku

Żona, Rodzina, Przyjaciele

13306g

Autobus
na zakręcie

W miejscowości Jeziorka (gm. Pniewy) autobus PKS kierowany przez Sylwestra K. na niebezpiecznym zakręcie zjechał na przeciwny pas jezdni i zderzył się z jadącym z naprzeciwka fiatem 126p. Kierująca „maluchem” Elżbieta W. doznała urazu kręgosłupa i miednicy. Została odwieziona do szpitala w Grójcu. Zaden z pasażerów autobusu należącego do grójckiego PKS-u nie został ranny. (eska)

Redaktorzy wydania:
Jerzy Kozera
Wojciech Szczepański

Redaktor depeszy:
Marek Maciągowski

**Słowo
Ludu**

Redaguje zespół. Redaktor naczelny KRZYSZTOF FALKIEWICZ, tel. (0-41) 424-80, zastępca red. naczelnego: Andrzej ZALUCKI (tel. 459-19), sekretarz redakcji - Grzegorz SCHWARSKI (tel. 472-55). Kierownik oddziału w Radomiu BOŻENA DOBRZYŃSKA - tel. 237-36, zastępca kierownika oddziału WŁADYSŁAW SZCZEPAŃSKI, sekretarz MAREK MIŃSKI, kierownik działu miejskiego WŁADYSŁAW KACZMARSKA - tel. 281-60, kierownik działu sportowego ZBIGNIEW PUSZKO. Dział Informacji - tel. 63-67-86, 63-67-87. Dział sportowy - tel. 63-61-61. Dział sportowy - tel. 63-20-64. BIURO OGŁOSZEŃ - tel. 63-67-88. ADRES REDAKCJI: 26-600 Radom, ul. Żeromskiego 65, tel. 281-60. REDAKCJA W KIELCACH: 26-520 Kielce 15, skr. poczt. 47, ul. Targowa 18. BIURO OGŁOSZEŃ: (0-41) 448-58. REDAKCJA W TARNOBREGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Moniuszki 3, tel. 23-31-57. WYDAWCA: EXBUD - 13, „Wydawco” - z s.o., Kielce, ul. Targowa 18. Druk: EXBUD - Poligrafia - S.A., Kielce, ul. Górna 21. Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i oddziały „Ruch” na terenie województwa radomskiego, kieleckiego i tarnobregoskiego. Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych.

ISSN 0137-9275

<http://sbc.wbp.kielce.pl>

Prezydent i życiorysy

Prezydent Lech Wałęsa, nawiązując do wypowiedzi Aleksandra Kwaśniewskiego o wychowaniu dzieci i sugestii o rozliczeniu się Lecha Wałęsy z ostatnich 5 lat, ostrzegł przed zgadywaniem do życiorysów - podał "Wiadomości".

"Ten przykład nawet moich dzieci uderza we mnie i w te dzieci. Komuniści uderzają w naród, w patriotów. To jest ta różnica, że

tutaj to my osobiście płacimy i dzieci moje płacą, a tam to oni zyski ponosili. Dlatego Kwaśniewski przeszczerzył, mało tego - spowodował patrzeć nie wyciorysy. Nie wiem, czy to jest dobre. Ja się przed tym bronię, ale jeśli ludzie pójść w patrzeć na życiorysy, to Kwaśniewski może nie być w dobrej sytuacji" - powiedział Lech Wałęsa.

(PAP)

Nie będzie drugiego Wachowskiego

Najprawdopodobniej nie będzie nowego szefa gabinetu prezydenta o kompetencjach takich, jakie posiadał zdymisjonowany Mieczysław Wachowski - poinformował w poniedziałek rzecznik prezydenta, Marek Karpinski.

Zastrzegł się, że kancelaria jest w trakcie "tworzenia się nowego" i, "szalenie trudno jest wypowiedzieć się na ten temat z góry".

Karpinski wyjaśnił, że wobec powtarzających się konfliktów między szefem gabinetu, a szefami Kancelarii Prezydenta planowany jest jej strukturalny podział. Jeden dział, formalnoprawny, podlegający szefowi kancelarii, Stanisławowi Iwanickiemu, drugi, obejmujący m.in. Biuro Obsługi Politycznej i Biuro Prasowe - ministrowi stanu, Andrzejowi Zakrzewskiemu. (PAP)

Z prywatyzacji do NFI

Minister przekształcen własnościowych wniósł 2 września br. do Narodowych Funduszy Inwestycyjnych wieloletni (33 proc.) pakiet akcji 321 spółek uczestniczących w Programie Powszechnej Prywatyzacji - poinformowało w poniedziałek MPW.

Wnieście akcji pozostałych 92 spółek nastąpi po otrzymaniu przez MPW dokumentów niezbędnych do zatwierdzenia sprawozdań finansowych tych spółek.

Zgodnie z art. 9 ustawy o NFI i ich prywatyzacji, wartość wkładów niepieniężnych skarbu państwa do funduszy jest równa sumie wartości wniesionych akcji spółek. Wartość akcji tych spółek ustala się przez podział kapitału własnego spółki z jej ostatniego bilansu przez liczbę akcji spółki.

MPW przewiduje, że wnieście akcji pozostałych 92 spółek nastąpi w pierwszej połowie października br. (PAP)

Komentarze

Waldemar Pawlak, od minionej soboty kandydat Polskiego Stronnictwa Ludowego na urząd prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, w ostatnich miesiącach wielokrotnie krytykował Lecha Wałęsę. Jak zachowa się podczas kampanii w stosunku do Aleksandra Kwaśniewskiego? Komentarze Andrzeja Stomskiego, posła, przewodniczącego Rady Województwa ŚdR w Kielcach:

"Niektórzy kandydaci już pokazali, jakiej kampanii wyborczej należy

się spodziewać. Będzie ona negatywna, oparta na trzech schematach: straszeniu powrotem PRL i komunizmu oraz podkreśleniu indywidualnych zasług w latach 1990 - 92. Być może nie będzie gorzej niż "sielankowa".

Mam nadzieję, że Waldemar Pawlak zastosuje zasadę fair play. Idealnym rozwiązaniem byłoby - jeśli dojdzie do II rundy - zawarcie porozumienia między koalicjami o przeniesieniu poparcia na zwycięskiego kandydata. (el)

Następni kandydaci

Lech Kaczyński i Stanisław Tymiński oficjalnie zgłosili wczoraj swoje kandydatury w wyborach prezydenckich.

Zwierzęta nie wejdą na płatne autostrady

Prezes Agencji Budowy i Eksploatacji Autostrad Andrzej Patas zapewnił pomażna Fundację "Zwierzęta i my", że na odcinkach płatnych autostrad znajdą się wysokie ogrodzenia, uniemożliwiające dużyzwierzętom wchodzenie na autostrady. Ekolodzy martwią się jednak nadal o male zwierzęta. Nie wiadomo także, jak będzie przedstawiała się zabezpieczenie autostrad na odcinkach bezpłatnych.

Poznańscy ekolodzy sprowadzili do Polski i wysłali do instytucji przedsiębiorstw, odpowiedzialnych za budowę autostrad, projekty rozwiązań, stosowane w innych krajach. Wśród projektów zabezpie-

czeń przed zwierzętami wchodzącymi na drogi są m.in. tunele dla małych zwierząt, umożliwiających im przejście pod autostradami, płoty ochronne, parkany, wiatdki ekologiczne, reflektory ostrzegające zwierzęta i znaki informujące kierowców o przebiegających zwierzętach. Członkowie Fundacji "Zwierzęta i my" uważają, że zamontowanie urządzeń w czasie budowy autostrad jest znacznie tańsze, niż przebrabianie drogi już istniejących. Zamierzają także skierować pismo do Ministerstwa Transportu w sprawie zabezpieczenia na drogach już istniejących lub będących w trakcie budowy.

Lech Wałęsa do uczestników publicznej debaty kandydatów

Czy się Boga nie boicie?

5 kandydatom na prezydenta przekazano 4 bm. podczas pierwszej, publicznej debaty pytanie Lecha Wałęsy: "Na litos boga, czy zdajecie sobie sprawę z odpowiedzialności, czy naprawdę nie widzicie niebezpieczeństwa dla Polski, czy nie boicie się Boga?" Wszyscy zapewnili, że mają pełne poczucie odpowiedzialności za decyzję o kandydowaniu na prezydenta.



Fot. PAP/CAF

W debacie, zorganizowanej przez redakcję tygodnika "Polityka", uczestniczyli Hanna Gronkiewicz-Waltz, Jacek Kuron, Aleksander Kwaśniewski, Adam Strzembosz i Tadeusz Zieliński.

Odpowiadali m.in. na pytania: dlaczego kandydują na urząd prezydenta, jaki jest problem Polski numer 1, a także jak oceniał prezydenturę Wałęsę. Kandydaci i członkowie ich sztabów wyborczych zadawali pytania też sobie wzajemnie.

Dlaczego kandydują? Gronkiewicz-Waltz - by powstrzymać komuniację i zjednoczyć centroprawicę, Zieliński - bo Polska potrzebuje prezydenta normalnego, "nie z folkloru", wykastłanego i doświadczonego. Kuron - bo potrzebny jest teraz przywódca, który umie wyzwać społeczną aktywność. Strzembosz - bo jest kandydatem "ponad podziałami" i ma doświadczenie w pracy publicznej. Również Kwaśniewski uznał, że porzeka nam teraz prezydenturę normalną i skuteczną.

Dla Kuronia i Kwaśniewskiego najważniejszym problemem kraju

jest utrwalenie rozwoju gospodarczego, przy czym kandydat UW polubił naciąg na uczestnictwo w nim ogółu, by nim było podziału na "obywateli odrzuconych", "obywateli szansy", a lider SLD ostrzegł przed możliwością przekroczenia "masz krytycznej" frustracji społecznych. Dla Strzembosza problem, według Zielińskiego, jest brak równowagi między władzami ustawodawczą i wykonawczą i sądowniczą. Gronkiewicz-Waltz martwi się kryzysem systemu finansowego państwa.

Zieliński, oceniając prezydenturę Wałęsę, wyraził wątpliwości, czy rzeczywiście on prezydentem stojącym ponad wszelkimi podziałami politycznymi ("Wałęsa jest prezydentem prawicy"). Kuron nie chciał odpowiadać wprost na tak postawione pytanie, bo "nie ma tu Wałęsy nie mogły odpowiedzieć". Zapewnił, że on sam, gdyby był prezydentem, nie wtrącałby się do rządzenia i nie wciągałby do polityki wojska i policji.

Tomasz Kwiatkowski odwołany

Tomasz Kwiatkowski został odwołany z funkcji podsekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta. "Odwołanie nie jest spowodowane sprawami politycznymi, czy ich oceną działalności ministra, lecz zmianą struktury kancelarii, powiedziano w Biurze Prasowym Prezydenta.

Będzie więcej przeszczepów nerek

Prawie 2 tys. osób w Polsce żyje z przeszczepioną nerką. Rocznie średnio ok. 10 proc. pacjentów z chorobami nerek poddawanych jest tego typu zabiegowi i ta liczba musi się zwiększyć do ok. 35 proc. Na pewno pomoże w tym przyjęta przez Sejm ustawa "O przeszczepach" - powiedział prof. Bolesław Rutkowski, krajowy koordynator ds. nefrologii, uczestnik II Krajowego Dnia Dializoterapii.

W ub. r. dokonano w kraju 340 transplantacji nerek. Profesor podkreśla, iż w perspektywie jest to najtańszy sposób leczenia chorób nerek. Roczne koszty utrzymania takiego pacjenta po transplantacji, który przed operacją musiał być przynajmniej pół roku dializowany, zamykają się kwota 30 tys. zł. Po roku od operacji są one o 50 proc. mniejsze. Koszty obsługi chorych bez przeszczepu są co roku takie same i wynoszą też 30 tys. zł rocznie.

Dziennik Rutkowskiego, w Polsce są wyspecjalizowane kadry, sprzęt medyczny, drogie leki i fachowe ośrodki, w których można dokonać transplantacji. Jedynym problemem nie jest nawet brak dawców, ale opór samego środowiska lekarskiego, które do tej pory musiało za każdym razem pytać o zgodę rodzinie,

"Nigdy nie głosowałem na Wałęsę, nie robiłem sobie z nim zdjęcia" - mówił Kwaśniewski, dodając, że prezydent na zapewnione miejsce w historii już to, co zrobił do 1990 r. 5-letni okres jego prezydentury lider SLD określił jako "kadenę ruchów taktycznych, przy braku strategii". Zdaniem Strzembosza, prezydent powinien "być silny silą poparcia" w Sejmie, a nie policji, czy wojska". Gronkiewicz-Waltz powiedziała, że nie będzie oceniał prezydenturę Wałęsę w czasie kampanii. Wyraziła tylko żal, że prezydent poparł "lewą nogę".

Znaczna część debaty dotyczyła rozliczenia przeszłości. Gronkiewicz-Waltz domaga się "publicznego rachunku sumienia". Kwaśniewski zapewnił, że nie może być powrotu do PRL, a każdy powinien się rozliczyć z przeszłością we własnym sumieniu. "Ja jestem o słownych rachunkach spokojny" - oświadczył.

Według Strzembosza, odpowiedzialność za to, co się działo w okresie totalitaryzmu spada na wszystkich, którzy byli wówczas u władzy, nawet na przewodniczącego Komitetu Społeczno-Politycznego RM (w gabinecie Rakowskiego był nim Kwaśniewski) - przyp. PAP). "Haniebny" nazwał Kuron próby podziału społeczeństwa dla celów politycznych na podstawie przeszłości. Zieliński opowiedział się za dekomunizacją prawodawstwa i usunięciem z ustaw relikwiotów starego systemu.

Oprócz Kuronia, który zapowiedział wczoraj w Sejmie, że po ewentualnym zwycięstwie szefem jego kancelarii będzie Janusz Onyszkiewicz, wszyscy pozostali pretendenci uchylili się od ujawnienia nazwiska swojego "człowieka numer 2" w urzędzie prezydenckim.

(PAP)

Krótko ze świata

Dwie zakonnice zamordowane w Algierze

Dwie siostry zakonne - Francuzka i Maltańska - zostały zamordowane przez nieznaną sprawcę w stolicy Algierii, Algierze.

Ofiary należały do zgromadzenia zakonnego Notre Dame des Apotres, którego siedziba mieści się w Lyonie. Obie siostry, które od ponad 30 lat mieszkały w Algierii, zostały zastrzelone w pobliżu swych domów, gdy wchodziły z mszy świętej. 65-letnia Denise Leclerc i 62-letnia Jeanne Littlejohn pracowały w centrum kształcenia kobiet.

Wielkie wietnamskie aresztowanie

W Wietnamie zatrzymano w ostatnich tygodniach ponad 6 tysięcy przestępców - informuje poniedziałkowa prasa w Hanoi. Z drugiej strony, 1,6 tys. osób objęło amnestia.

Bezpośrednio przed obchodzoną uroczystością w Hanoi 50 rocznicą proklamowania niepodległego Wietnamu, władze zainicjowały ogólnokrajową kampanię walki z przestępczością. Akcja przyniosła, niepodziwianie, rezultaty - zmobilizowaną oddziały policji i sił bezpieczeństwa zatrzymały m.in. osoby od miesięcy bezskutecznie poszukiwane listami gończymi. Z kolei z okazji rocznicy niepodległości, prezydent Wietnamu Le Duc Anh ogłosił amnestia ponad 1.600 więźniów.

Rosja żąda od Czechość oddania ciężkiej broni

Rosyjskie dowództwo wojskowe zażądało od bojowników czechosłowackich przekazania wszystkich wzorów bojowych i wyrzuci rakietowych „Grad” w ciągu tygodnia - podała agencja Interfax.

Nie wiadomo, czy termin wyznaczony przez Rosjan na 10 września, był przewidziany porozumieniem wojskowym, zawartym przez walczące strony 30 lipca w Grozynu.

4 Polaków uciekło z niemieckiego więzienia

Czterech Polaków uciekło z więzienia w Schwartze Pumpe (Brandenburgia) - poinformowało w Poczdamie brandenburskie Ministerstwo Sprawiedliwości.

Uciekinierzy odsiadali wyrok 8-10 miesięcy więzienia, wymierzone im przez sąd niemiecki za przestępstwa celne, paserstwo i kradzieże. Zbiegli pokonali kilkumetrowy mur więzienny. Skorzystali z tego, że na placu więziennym składowano różne materiały budowlane. Po zbiegach nie ma do tej pory śladu.

2-tygodniowy wiesiek

Przypuszczalnie 2 tygodnie wisało nie zauważone ciało mężczyzny, który powiesił się na jednym z drzew przy barze ruchliwej Berliner Strasse w berlińskiej dzielnicy Wandsbeck - poinformowała w poniedziałek miejscowa policja.

Tego makabrycznego odkrycia dokonano w niedzielę po południu. Policja jest przekonana, że ma do czynienia z samobójstwem. (PAP)

Pod auspicjami ONZ

Pekińska debata o równouprawnieniu kobiet

W poniedziałek rozpoczęła się w Pekinie IV Światowa Konferencja Kobiet, która jest największym w dziejach tego rodzaju wydarzeniem. W konferencji uczestniczyli ponad 12 tysięcy delegatów reprezentujących 185 państw, ONZ i jego agendy, organizacje międzynarodowe i pozarządowe. Na konferencję nie została zaproszona Somalia i Federalna Republika Jugosławii.

Organizowana przez ONZ Światowa Konferencja Kobiet w Pekinie jest czwartą tego rodzaju pierzchną odbyła się w 1975 roku w mieście Meksyk, druga w 1980 roku w Kopenhadze, a trzecia w 1985 roku w Nairobi.

Pekińska konferencja ma wypracować „platformę działania” - dokument, który określi działania rządów i organizacji pozarządowych na rzecz zapewnienia kobietom pełnego równouprawnienia do końca obecnego stulecia.

W poniedziałek rano w Pekinie odbyła się ceremonia otwarcia konferencji. Przemówienie powitalne wygłosił prezydent Chin Jiang Zemin. Odczytano również przesłanie sekretarza generalnego ONZ Butrosa Ghalaga, który ze względu na chorobę nie mógł przybyć do Pekinu.

W poniedziałek po południu odbyła się inauguracyjna sesja plenarna konferencji.

IV Światowa Konferencja Kobiet trwała będzie do 15 września.

Protest

Ok. 150 kobiet - demonstrantek, protestujących przeciwko trudnej sytuacji kobiet, przedarło się przez kordon policji otaczający miejsce obrad pozarządowych organizacji kobiecych w Hualou, na przedmieściach Pekinu.

Demonstrantki, stanowiące „przednią straż” grupy liczącej ok. 1000 kobiet, krzycząc „zwyćmy!” starły się z drugą linią policji, utworzoną z młodych funkcjonariuszek.

Władze chińskie zabroniły uczestniczkom forum organizowa-

nia demonstracji, poza wyznaczonym terenem w pobliżu miejsca obrad.



Chińskie taneczki w czasie uroczystego otwarcia konferencji. Fot. PAP/CAR

Francusko-polski misjonarz głodem protestuje w Tokio przeciw próbom jądrowym

25 ludzi z polsko-francuskim misjonarzem księdzem Edwardem Brzostowskim na czele rozpoczęli w poniedziałek strajk głodowy przed ambasadą Francji w Tokio. Trzydniowy strajk jest wyrazem protestu przeciwko zapowiedziom przez Francję próbom jądrowym na Pacyfiku. Strajkujący nie będą do czwartku przyjmować pokarmów. Piją jedynie wodę. Przywódcą tej akcji protestacyjnej - 63-letni ksiądz Edward, posiadający polskie i francuskie obywatelstwo, oznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi RP - mieszka w Japonii od ponad 30 lat. Przeciwnik francuskiego próbom jądrowym na Pacyfiku protestował już 20 lat temu. Z inicjatywą księdza Brzostowskiego 42 obywateli francuskich zamieszkałych

w Japonii złożyło w lipcu na ręce ambasadora Francji w Tokio list do prezydenta Chiraca, zawierający protest przeciwko prowadzonym próbom jądrowym.

„Prezydent Chirac twierdzi, że nie zamierza używać broni jądrowej. Powinien więc nie tylko odwołać próby, ale i pozbyć się broni, która nie jest nam potrzebna. Jeżeli nie pozbywa się tej broni, to znaczy, że chce jej użyć przeciwko milionom ludzi. Prezydent Chirac powinien wyrazić powzięcie, czy chce być synem Boga czy szatanem” - mówił ksiądz Edward na zorganizowanych w sobotę i niedzielę w Tokio wiecach protestacyjnych, w których udział wzięło około 10 tys. ludzi. (PAP)



Po zamachu w Gruzji

Aresztowania w prywatnej armii

Gruzijskie władze bezpieczeństwa po niedawnym zamachu na przywódce kraju Eduarda Szewardnadze przeprowadziły rewizję w terenowych oddziałach prywatnej armii „Mchedroni”, aresztując kilkunastu jej członków i konfiskując broń.

W mieście Zugdini w zachodniej Gruzji aresztowano komendanta miejscowego oddziału „Mchedroni” i 10 jego współpracowników oraz odkryto skład amunicji. Akcja obłożona jest na

zdużenie siły armii „Mchedroni”, należącej do Dżaby Josielianiego - najbardziej wpływowego, po Szewardnadze, polityka gruzińskiego. Josieliani założył „Mchedroni” pod koniec lat 80. Przypuszcza się, że Szewardnadze, który oficjalnie ogłosił, że startuje w wyborach prezydenckich 5 listopada, w ten sposób używa spiskawki Josielianiego - swego głównego rywala. (PAP)

Serbowie usuną broń spod Sarajewa

Były prezydent USA Jimmy Carter powiedział w poniedziałek telewizji CNN, że przywódcy bośniackich Serbów Radovan Karadzic powiedział go, iż siły serbskie w Bośni wycofają broń ciężką spod Sarajewa, spełniając warunki postawione im przez ONZ i NATO (pod groźbą wznowienia ataków w powietrzu, ultimatum NATO) wpływa w poniedziałek o godz. 23. Carter rozmawiał z Karadzicem przez telefon. (PAP)

Znów próba zamachu w Paryżu

525-kilogramowy ładunek wybuchowy umieszczony w busie gazowej i ukryty w podziemnej kanale postawionej w fałszywej publicznej na placu Charles Valin, w pobliżu stacji metra „Convention” w XV dzielnicy Paryża, został rozbrojony przez saperów.

Bombę przypadkowo odkrył robotnik służb komunalnych. Rejon, gdzie usiłowano dokonać piątego już zamachu od 25 lipca br., zamknięto i skierowano do niego liczne oddziały policji. Gdyby doszło do wybuchu, mogłyby one mieć tragiczne skutki, zwłaszcza, że w pobliżu miejsca podłożenia bomby mieści się szkoła. (PAP)

50 ofiar tajfunu „Kent”

Co najmniej 50 osób zginęło w zeszłym tygodniu w związku z przejściem tajfunu „Kent” przez prowincję Guangdong (Kanton) w południowych Chinach - poinformowały w poniedziałek władze tej prowincji.

Pierwsza Polka w niemieckiej policji

Rozbudowę ponadgranicznej współpracy policji polskiej ze Szwajcarią i Niemcami z Meklenburgii-Pomorza Przedniego w zwalczaniu przemytu ludności, pojazdów i narkotyków zapowiedział w niedzielę w wywiadzie dla rozgłośni Norddeutscher Rundfunk (NDR) Rudi Geil, minister spraw wewnętrznych tego landu. Po spotkaniu w zeszłym tygodniu z ministrem spraw wewnętrznych RP Andrzejem Milczanowskim na przebiegu granicy w Kobuskowie Geil zapewnił, że bardzo szybko stworzona zostanie sprawnie się łączność telefoniczna i radiowa oraz

uruchomiona regularna wymiana funkcjonariuszy. Już w piątek w policji Meklenburgii-Pomorza Przedniego zatrudniono pierwszą Polkę. Geil wypowiedział się także za intensywnymi kursami języka polskiego dla niemieckich policjantów operujących na terenach przygranicznych. Również w piątek w miejscowości Ankam otwarto biuro łącznikowe do kontaktów z policją polską. Po stronie polskiej taka placówka koordynacyjna zaczęła działać, według zapewnienia ministra Milczanowskiego, od 1 października w Szczecinie. (PAP)

3 tysiące lat Jerozolimy

W Jerozolimie rząd izraelski rozpoczyna w poniedziałek jubileusz obchody trzytygodniowej historii miasta od czasu zdobycia przez biblijnego króla Dawida.

Spór trzech wielkich religii monoteistycznych - dwie zainicjował zbrojowy atak Jerozolimy. Zaplanowanym na wieść misyj uroczystościom (będą się odbywały od 7 do 12 stycznia 1997 roku) towarzyszą protesty i liczne kontrowersje. Ze względu na wciąż nie uregulowany status miasta, Unia Europejska zaplanowała bojkot imprezy. Nie bopię w nich udziału również Palestyniacy, którzy izraelski festyn uważają za prowokację. Obchody rozpoczną się otwarciem przez premiera Rabinę tzw. miasta Dawida - terenu wykopalisk archeologicz-

nych z czasów sięgających początków istnienia miasta - oraz przedstawieniem „świata i Jerozolimy”, ilustrującą historię Jerozolimy od czasów króla Dawida. W trakcie rozłożonych na siedemnaście miesięcy uroczystości odbędzie się wiele imprez kulturalnych i między innymi przewidziano światową premierę skomponowanego specjalnie na te okazie dzieła Krzysztofa Pendereckiego. Spośród innych atrakcji warto wymienić zaplanowaną na marzec „ucztę Dawida” z udziałem 50 zaproszonych gości. Dwunastu najpiękniejszych światowych żefów kuchni przygotuje dwanaście koszmarnych potraw, które zostaną podane na nakryciach firmy „Rosenthal”. (PAP)

Mnożą się skargi na jakość miodu spod Gór Świętokrzyskich. Ludzie kupują słoiczki z wywarem pokrzywy i lipy przegotowanych z cukrem.

"Cłecy" miód

- Skupowałem miod, a nie podbiałem - broni się Janusz Z. z Piórkowa Kolonii. - Przecież dla mnie pszczałarze ze wszystkich stron. Każdej partii nie mogłem sprawdzić. Coś tam jest mojej winy, ale niewiele. Teraz nie zajmuję się miodem, choć jeszcze mam pastę. Bliżko 100 uli.

Janusz Z. nie traci dobrego nastroju, chociaż akt oskarżenia przeciw niemu trafił już do Róków Sądowych w Opatowie przy Sądzie Rejonowym w Staszowie. Jesienią 1993 r. w Urzędzie Gminy w Baćkowicach zarejestrował działalność gospodarczą, którą zasnął niebawem w całym kraju. Dotychczas jej przeczka nie wyrejestrował. Od lat ma już duże ilości miodu, różnej rozlewy go sprzedawał. Płacił od ręki, mógł więc liczyć na wielu dostawców. Ciągnęły w jego stronę samochody z rejestracjami nawet sąsiednich województw. Niebawem zmono-polizował handel w rejonie.

Słoiczki z piórkowskiej rozlewni

Miód z jego nalepkami trafiał do wielu sklepów. Kupić go można było w Warszawie, Lublinie, Przemyślu, Rzeszowie, Kielcach. Do dzisiaj stoją na półkach słoiczki z piórkowskiej rozlewni.

O wyjątkowołej jakości miodu Janusza Z. sygnały zaczęły nadchodzić najpierw ze stolicy. Inspektorzy Państwowego Inspektoratu Handlowego w Rzeszowie jeszcze w maju tamtego roku pobrali do badań fizykochemicznych pierwsze próbki. Wyniki były zaskakujące. Miód kwalifikowany ze względu na jego smak, zapach, brak pyłków kwiatowych i enzymów oraz zawyżoną zawartość 5-hydroksymetyloflawonu (HMF), związku organicznego powstającego podczas ogrzewania ciekłego zawartości miodu. W świętym produkcie pszczelini nie ma go.

Niebawem w jego wytwórni Janusz Z. się inspektorzy. Na miejscu potwierdzili, że wszystkie wyroby są fałszywane. Wykryli, że przed-

biórca podgrzewał miód pszczeli, mieszał go z miodem sztucznym i syropem cukrowym.

- Żadna z próbek nie odpowiadała polskiej normie - wyjaśnia biegły w tej sprawie, na co dzień prezes Okręgowego Związku Pszczelarzy w Sandomierzu, Maciej Stoltz.

- Miód występował w nim śladowo. - Prowadził rozlewnię bez naszej zgody - twierdzi dyrektor opatowskiego „Sanepidu” Adam Brudkowski. - Takie czasy nastały. Ludzie chcą się szybko wzbogacić i oszukują na wszystkim, na czym się da. W tym rejonie zwietrzyli interes na miodzie.

Tymczasem Janusz Z. na razie nie przyjmuje wiadomości tych faktów. Uważa, że cała ta nagonia

nie pomaga jak wcześniej. Dzieciom przysłał tylko pustych kaloriek. Starsi ludzie żalą się, że to nie dla nich czas. Nawet miód zmienia swój smak!

Skargi napływają z różnych regionów. Pod koniec tamtego roku PHL postanowiła przeprowadzić kompleksową kontrolę w rozlewniach i sklepach w całym kraju. Niebawem wybuchła jeszcze większa afeta. Z 315 partii miodu inspektorzy kwestionują 238.

- Nie chcę mieć nic wspólnego z pazernością tych cwaniaków - oburza się młody pszczelarz z Ostrowa Adam Zmetyk - Rok, dwa posiadał w branży, nabijając kabę, a przez ten czas zniszczył opinię całej braci pszczelarskiej.



Fot. archiwum

na niego nie jest potrzebna. Przed sądem udowodni, że jest niewinny. Będzie walczył o swoje dobre imię.

Syrop zamiast miodu

Głośno staje się w kraju o miodzie spod Gór Świętokrzyskich. Ludzie kupują słoiczki, w których na dnie jest rozpuszczona mąka kartonowa. Nad nią zaś przelewa się przegotowany z cukrem wywar pokrzywy i lipy. Miesztura taka ma smak, ale żadnych wartości leczniczych.

Bywa, że matki nabijają miód dla chorych dzieci. Kuracja jednak

Waldemar Wilczyński, pszczelarz z Bodzechowa: - Dziwicie się, że tacy ludzie działają jeszcze w naszym rejonie. Większe ilości miodu można przecież uzyskać poprzez odpowiedni dobór materiałów hodowlanych, tworzenie krzyżówek, przewożenie pszczoł na kłuski. W sezonie zgłoszając z ula do 60 kg miodu, a nawet więcej.

Pszczelarze odcinają się od fałszerzy

Zarząd Polskiego Związku Pszczelarskiego podejmuje w stycz-

niu uchwałę. Wyraża zaniepokojenie przypadkami fałszowania miodu. Postanawia wyeliminować ze swoich szeregów - wszystkie osoby, które postępują nieetycznie. Władze związku zastanawiają się nad wprowadzeniem obowiązku posiadania licencji na przetwórstwo miodu. Chcą również wprowadzić nakreśli, które świadczą o jego przeprowadzonej kontroli jakości. Przydałoby się także baderolowanie słoików z miodem.

Wojewódzkie zarządy poruszono są działalnością fałszerzy. Organizują spotkania członków. Informują o sposobach wykrywania podróbek. Zbierają pieniądze na sprzęt do laboratorniów, w których można sprawdzić miód.

Świętokrzyski Związek Pszczelarski od roku dysponuje własnym laboratorium. Członkowie mogą korzystać z niego bezpłatnie, inne osoby zaś wnoszą dobrowolnie opłaty. Prezes Alojzy Pawlik i związek stanowczo odcinają się od fałszerzy.

Związek oskarża

Prezesa Okręgowego Związku Pszczelarszy w Sandomierzu M. Stoltza oburzyła informacja podana w telewizyjnym „Wiadomościach”, że pszczelarze z Tarnobrzegskiego fałszują miód. Zadzwo- nił natychmiast do telewizji i poprosił o sprostowanie. To nie pszczelarze fałszują miód, tylko osoba prowadząca działalność gospodarczą. Skupuje go, rozlewa i sprzedaje. Może to robić każdy.

- Nasz związek liczy 586 członków w całym województwie tarnobrzegskim - podaje prezes. - Wśród nich nie ma Janusza Z. Jeśli oskarża pszczelarzy o dostarczanie mu fałszywego miodu, to dlaczego nie podał ich nazwisk?

Na najbliższym spotkaniu przez zaproszenie, aby związek wystąpił na procesie Janusza Z. w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Chce także, aby wyrok podał do publicznej wiadomości. Z podkreśleniem, że Janusz Z. nie jest pszczelarzem. - Do 1990 r. nie do pomysłności było, żeby ktoś nie zrzeszony w związku miał rozlewnię - wyjaśnia pszczelarz z Szewnia Stanisław Kałna.

Każda zajmuje się skupem miodu od osmiał uli. Każdemu udziela, że z fałszowaniem nie ma żartów. Miód przyjmuje w beczkach z numerami fabrycznymi. Pieniądze wypłaca dopiero po przebadaniu miodu w laboratorium. W ciągu roku zdarzają się jeden, dwa przypadki występowania sacharyzy ponad normę. Takie dostawy pochodzą zwykle z okolic Lagowa.

Śladami brata

Józef Z. z pobliskiej Olszownicy, brat Janusza, dobiegł w końcu tamtego roku zarejestrował oficjalnie swoją działalność, która polegała na skupie, rozlewaniu i sprzedaży miodu. PIH zdyskwalifikowała jego miód pszczoł spadożywo, zapachowy, akcyjowy, szczyzny. Żadna z próbek nie odpowiadała normie. Badania wykazały, że np. liczba naturalnych jest zaniżona lub równa 0. Znacząco, że miód oferowany jako naturalny w rzeczywistości nie pochodził od pszczoł. Niebawem handlowiec stanie przed sądem. Prokuratura Rejonowa w Opatowie sporządziła już przeciw niemu akt oskarżenia.

Niedawno znano zakwestionowano miód pszczoł z tego rejonu. Państwowi inspektorzy sanitarni w Łańcucie wykryli w wyrobie Tadeusza S. z Piórkowa zawyżony zawartość sacharyzy i melicytozy. Etykiety na słoikach nie zawierały ponadto daty rozlewu miodu, numeru normy i pełnej nazwy jego odmiany. Miejscowy „Sanepid” niebawem przekaze sprawę do Kolegium ds. Wykroczeń. Zdaniem dyrektora Brudkowskiego, nie jest to tak masowe fałszowanie, by zajmowała się nim prokuratura.

„Cłecy” miód

U podnóża Gór Świętokrzyskich krąży opowieść o tajemstym miodzie, zwanym „cłecy”. Turcyści zwieleni dawną tradycją pszczelarstwa zgłaszają się w tej okolicy po ten produkt. Właściciel punktu sprzedaży, wśród przybyłych, widzi danego znajomego. Szepcze do niego na boku - Przyszedł jutro, będzie pszczelarzem. Dzisiaj mamy tylko „cłecy”.

Turysta robi wielkie oczy. - Jak to „cłecy”?

- U nas różne cuda się zdarzają - słyszy w odpowiedzi. - Chciałoby też potrafił miód zrobić.

Ustawa przed praniem

Prezes Stoltz nie ukrywa, że ustawa „pszczelarska” mogłaby ujednolicić fałszery. Już od kilku kadencji Zarząd PZP stara się o uregulowanie wszystkich zagadnień dotyczących prowadzenia pasiek, ochrony pszczoł i ochrony konsumentów przed fałszowaniem miodu. Do tej pory jednak żaden z projektów nie przekroczył progu Sejmu. Trudno więc mówić o rozpatrywaniu go przez komisję.

Na Zachodzie te sprawy są uregulowane - tłumaczy. - Istnieje pojęcie tzw. miodu związkowego. W Niemczech czy Austrii za jakość miodu odpowiada dawny związek krajowy. Nie słychać tam o fałszowaniu.

ANDRZEJ NOWAK

Gdy w styczniu tego roku gmina Mirzec dzieliła się na dwie nowe jednostki - Mirzec i Skarżysko-Kościełne, w tej ostatniej znalazła się też wieś Jagodno. W czerwcu mieszkańcy Jagodnego uznali, że mają już dosyć nowej gminy i złożyli wniosek o ponowne przyłączenie do Mirca. Rada Gminy w Skarżysku-Kościełnym uznała, że sprawy trzeba rozstrzygnąć w referendum.

Walczyli o to gminie, przecież nie mogło im się z dnia na dzień odwrócić - zdawali się radni Mirzec ze Skarżyska-Kościełnego, - To od początku był niewypał - denerwują się mieszkańcy Jagodnego. - Ale patrzyliśmy, jak nas potrafią w nowej gminie. I śmy się doczekali.

Sum informacyjny

- Tak naprawdę to ludzie z Jagodnego wcale nie chcieli tej nowej gminy - uważa sołtys wsi Henryk Ścieczka. - Zamieszanie narobił były prezydent Skarżyska, gdy było tylko gadanie o powiatach. Chcieli koniecznie mieć powiat w Skarżysku i organizowali swoje gminy. No i namieszali ludziom w głowach, że jak powstanie gmina w Kościelny, to będzie do skarżyskiego powiatu należała. I to będzie dla nich lepsze, niż dojeżdżanie do Staszowa. Jak się sprawa powiatowa ucieliła, to się okazało, że organizowanie nowej gminy jest już tak zaawansowane, że się wycofać nie można.

Ale według sołtysa nie jest prawdą, że ponad 400 mieszkańców - jak twierdził wójt Kościelny - opowiedziało się za przeliczeniem się do nowej gminy.

Na zebraniu wiejskim, gdy ważyła się ta sprawa, było tylko kilkadziesiąt osób.

Rok później, również na zebraniu we wsi, ludzie stwierdzili, że jednak lepiej im było przy Mircu.

Lista żali

Może nie byłoby sprawy, gdyby nie ta pierwsza sesja nowej gminy. Jędo dno sądziło, że dostanie pieniądze na budowę szkoły, trwającą już 13 lat. Właściwie, że w przyrządkach do budżetu mówilo się o 600 mln starych złotych. Z przybliżeniem zostało 100 mln. - To była ta kropka gany - przynajmniej tak twierdziła skłonna. Zeno Ziolkowski. Ludzie we wsi używają dosadniejszych określeń. - Zrobili nas w konia. Zagrali w nas na nosie - denerwują się. - Jeśli daliśmy by 600 milionów, to kurator dołożyłby drugie tyle i szkoła byłaby skończona. A tak nawet tych 100 nam nie dali.

Ludzie mówią, że Jagodno zawsze było wychodziło na małżeństwo z Kościelnym. - Jak likwidowali u nas szkołę, to wszystkie pomoce „odjechały” do Kościelny. Skłoda wróciła, ale pomoce już nie - mówi Jadwiga

Mieszkańcy Jagodnego nie mogą się zdecydować, do której gminy należeć

Niewypał z Kościelnym

Janiec Jagodnego. - Teraz słyszymy o likwidacji naszego ośrodka zdrowia. Preszka, co tu dużo mówić - to od początku był niewypał. Komuś zależało, chodził za tym, motul ludzimy w głowach. Po co to wszystko było?

Zamiast konsultacji - referendum

Prawie 410 osób z Jagodnego (na 550 uprawnionych do głosowania) opowiedziało się za powrotem do gminy Mirzec. Mimo to radni z Kościelny uznali, że trzeba w tej sprawie przeprowadzić konsultacje społeczne. Pomieszkując konsultacji okazało się, że w Jagodnie nie zwolono zebrania wiejskiego. - Ludzie już powiedzieli całą chęć. Po co mielibyśmy zwolniać? - pyta sołtys Ścieczka.

- Z podpisami to różnie bywa, jedni wiedzili co podpisują, inni nie - uważa radni Zygmunta Kucia z Kościelny. Według niego ludzie muszą mieć szansę wypowiedzenia się. Dlatego radni zdecydowali, że trzeba w Jagodnie zrobić referendum. - To granie na czas - uważa H. Ścieczka. - Chodzi im o nasze zwąże, które dostają na przyszły rok. A teraz to one chyba podają w koszty referendum.

Czas do namysłu

- Nie chcemy nikogo trzymać na siłę, ale ludzie powinni mieć czas na zastanowienie. Nie działam emocjonalnie. Niech chociaż zobaczą, jak ta nowa gmina funkcjonuje - mówi członkowie zarządu gminy w Skarżysku-Kościełnym.

Nowy samorząd zdecydował, że w pierwszej kolejności potrzebny jest nowy budynek administracyjny i przeznaczył na ten cel ponad miliard z tegorocznego budżetu. - Jak nowe małżeństwo, jak i nowa gmina, musieć najpierw dać nam głowę - dodaje radny Kucia. - Resztę środków rozdysponowaliśmy na rośdzenie. Część na wodociąg dla Lipowej Pola, trochę pieniądze na drogę. Ludzie mają już tak święte Jagodno, ale Mirzec budował ją przez 13 lat, a my mamy skończyć w rok?

- Co tu dużo gadać. Jak wieś chce do Mirca, to radni powinni się z tym zgodzić, a nie utrudniać - kończy sołtys Ścieczka. Tak obcywiali, jak składaliśmy wnioszek. A teraz co robimy?

IWONA SINKIEWICZ



Fot. P. Polak

Tomaszowi Szrederowicz

Do widzenia!

— Nie żegnamy się z panem. Mówimy tylko do widzenia mając nadzieję, że kiedyś pan jeszcze w Kielcach wystąpi — powiedział prezydent miasta Jerzy Suchanicki, podczas koktajlu, zorganizowanego na pożegnanie dyrygenta i dyrektora kieleckiej filharmonii Tomasza Szrederowicza.

Objęmując to stanowisko pięć lat temu, T. Szreder zaprosił na spotkanie do pałacyku Zielińskiego kilkadziesiąt artystów muzyki i kultury w ogóle. Wszystkich zaskoczył pasją działania i szalonym optymizmem. W minioną niedzielę, w tym samym miejscu, rozstawał się z Kielcami również optymistycznie. Żegnał go kilkadziesiąt kielczan, których sympatię zaskarbił sobie jako artysta, menedżer a także wszystko — popularyzator muzyki. Nie zabrakło

wśród nich piosenkarza Juliusza Jana Brauna, który, razem z rodziną, był częstym gościem filharmonicznych imprez oraz przedstawicieli ówczesnych i obecnych władz miejskich i wojewódzkich, a także przyjaciół i znajomych.

W 1993 r. artysta został laureatem nagrody „Kielczanin Roku”, przyznawanej przez „Gazetę Kielcką”. Redakcja uhonorowała go na pożegnanie ogromnym bukietem czerwonych róż.

— W Kielcach zostawiłam część swojego życia i kawałek serca. Wbrew temu co, być może kokieteryjnie, mówią kielczanie, że w ich mieście żyje się okropnie, mnie spało tu wiele dobrego. Tu poznałam swoją żonę, tu urodziła się nasza córka — mówił Szreder.

Nowy sezon artysta rozpocznie w Warszawie jako współpracownika Teatru Wielkiego — Opery Narodowej oraz Opery Krakowskiej a w Kielcach zapewne jeszcze długo będą wspominać wspaniałą atmosferę, którą potrafił stworzyć wokół muzyki i filharmonii.

LIDIA ZAWISTOWSKA

K. Kieślowski i K. Piesiewicz członkami Amerykańskiej Akademii Filmowej

Reżyser Krzysztof Kieślowski i scenarzysta Krzysztof Piesiewicz, twórcy „Dekalogu”, tryptyku „Trzy kolory” oraz „Podwójnego życia Weroniki” zostali członkami Amerykańskiej Akademii Filmowej — podał Teleexpress. Są pierwszymi Polakami, którzy należą do tej prestiżowej organizacji.

Amerkańska Akademia Filmowa liczy ok. 5 tys. członków. Przyznaje najbardziej znane w świecie filmy nagrody — Oscary. Doś Oskara przyznaje się w 24 kategoriach, do tego 3 rodzaje nagród specjalnych i Oskar za osiągnięcia techniczne.

Krzysztof Kieślowski ma 54 lata. Jestem absolwentem Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej i Filmowej w Łodzi. W tv zadebiutował w 1969 r. filmem dokumentalnym

„Zdjęcie”. Wśród jego nagrodzonych filmów są m.in. „Pierwsza miłość” (1974), „Szpital” (1977), „Personne” (1975) (debiutancki film fabularny), „Bez końca” (1985). Reżyserował także spektakle teatralne i teatru TVP.

Krzysztof Piesiewicz ma 50 lat, z wykształcenia jest prawnikiem. Był obrońcą w wielu procesach politycznych, m.in. Komisyj Krajowej NSZZ „Solidarność”, a także oskarżycielem posiłkowym w procesie o uprowadzenie i zabójstwo ks. Jerzego Popiełuszki. Za swoje scenariusze do filmów Kieślowskiego nagradzany był na festiwalach filmowych w Cannes, San Sebastian, Gdańsku.

(PAP)

W Clevelend 1 bm. odbyła się uroczysta ceremonia otwarcia wybudowanego kosztem 92 mln dolarów Hallu Slawy i Muzeum Rock and Rolla. N. Jan Wenner wydawca magazynu Rolling Stone, Yoko Ono wdowa po Johnie Lenonie zastrzelonym w 1981 roku oraz Little Richards podczas ceremonii przecięcia wstęgi.

Fot. PAP/CAF

Ciekawostki ze świata kultury

Liz w separacji

Elizabeth Taylor poinformowała, że zarówno ona jak i jej siostra mają Larry'ego Fortenskiego potrzebować „własnej przestrzeni na pewien czas” i uzgodnili separację. Obydwoje mają nadzieję, że połączy się po jakimś czasie. Poznali się w 1988 r. podczas kuracji onkologicznej w Betty Ford Clinic. 43-letni obecnie Fortenski był robotnikiem budowlanym i rozwodził się dotychczas dwukrotnie. Weszła ze starszą o 20 lat gwiazdą odbyło się przed 4 laty na ranchu Michaela Jacksona, a wśród gości była Nancy Reagan.

Diana nie dała kretkowi Pavarottiemu

W swej biografii opublikowanej właśnie w Londynie „My World” Luciano Pavarotti opisuje, jak prosił księżniczkę Dianę, by dała mu spróbować kretkę ze swego talerza. Najpierw Diana udawała, że nie rozumie, aż wreszcie powiedziała z nieśmiałym uśmiechem: „Nie jestem przyzwyczajona do dzielenia się jedzeniem ze swego talerza”. Pavarotti komentuje: „Jeśli tak, to czuła się fałszywie przy stole w moim domu rodzinnym”.

Ambicje Kurta Masura

Słynny dyrygent z Lipska Kurt Masur oświadczył, że doprowadzi swą Gewandhaus Orchestra do szczytowych osiągnięć zanim powieści się całkowicie — od 1998 r. — pracy dla New York Philharmonic. Na konferencji prasowej z okazji

25-lecia dyrygentury w Gewandhaus 68-letni Masur wywiał, że chciał podać się do dymisji pod koniec lat 80., ale unękną NRD postawił nowe wyzwania przed jego orkiestrą. Od 1991 r. dyrygował także w filharmonii nowojorskiej.

Gates obejrzał rękopis Leonarda

Król oprogramowania komputerowego Bill Gates zobaczył wreszcie to, za co zapłacił 31 mln dolarów, jako telefoniczny uczestnik aukcji jesienią 1994 r. Po przybyciu w sobotę do Wenecji na festiwal filmowy zapoznał się mianowicie z 72-stronicowym rękopisem Leonarda da Vinci. Wyraził przekonanie, że jest to największy uczony w historii świata i zadowolenie, że posiada jedno z jego dzieł. Wbrew wcześniejszym informacjom, Gates nie zamierza wykorzystać rękopisu do celów komercyjnych — oferuje jego treść i rysunki w komputerowym banku danych.

Gen. Powell podpisuje książkę

Emerytowany ciemnoskóry generał Colin Powell, były szef policyjnych sztabów, odbywa we wrześniu podróż po USA, by podpisać na spotkaniach z czytelnikami swoją książkę „My American Journey” („Moja amerykańska podróż”). Książka drukowana w nakładzie 950 tys. egzemplarzy pojawi się w księgarniach 15 września br. w cenie 25,95 dolarów. (PAP)



Fot. PAP/CAF

to tylko ogólnie-mieszkańskie fałszywy nie mające nie wspólnego z takimi i śpiewem ludu węgierskiego.

„Ale nie to kaze nam nazywać Baroką „Świętym”. Był on bowiem nie tylko wielkim kompozytorem, ale i wielkim człowiekiem. Jak pisał Stefan Jarociński w swym „Orfeusz na rozdrożu” — „miał naturę szlachetną i dumną, czystą

ciężko literatyzmowi. Po „Archaisie” Austrii, przewidując rychłe podporządkowanie Węgier faszyzmu Niemcom pisał: „Na Węgrzech nieistoty „kulturalni” chrześcijanie ulegający niemal bezwzględnie wpływom niemieckiego reżimu; wstyd mi doprawdy, że znalazłem do tej klasy”. W 1940 r. zmieszany jest i dążył się na tutejsze USA, jakby przewidując, że już do ówczesnych nigdy nie wróci, zostając testem

Ad libitum

„Święty”

i bezinteresowna...”. W 1936 r. Barok wysłał protest do niemieckiego ministra spraw wewnętrznych, że partynary jego utworów zostały pominięte w zorganizowanej przez Goebbelsa wystawie pt. „Muzyka zwyrodniała”, na której m.in. znalazły się utwory Strawińskiego, Schoenberg, Berga, Hindemitha i Milhauda. Mało — widząc straszliwą przesładowania w Niemczech muzyków żydowskiego pochodzenia, Barok chętnie — na znak protestu — przysięgł na judaizm. Od tego szambującego kroku z trudem udało się go powstrzymać. Barok odważył się i ostro wystąpił: zawsze prze-

niem, w którym prosi, by jego pogrzeb był jak najskromniejszy, a dopóki w Budapeszcie ulice i placę będą nosiły nazwiska Hitlera i Mussoliniego zabraniam, żeby moi imieniem nazwano jakkolwiek miom, ulicę czy budynek publiczny („...”).

W Stanach Zjednoczonych Bela Barok początkowo wykładał na uniwersytecie w Nowym Jorku. Po wygaśnięciu kontraktu cierpił na „Umiera na białaczkę w wieku 64 lat.

MIROSLAW NIZIURSKI

PolyGram Polska

KIELCE, Klub „SHU”, 26.XI.95, godz.18.

Welcome to the Club

Premiera nowej płyty
już 30 października 1995 ro(c)kull!

Bilety w sprzedaży już od 1 września!!!



UWAGA! ZAKŁADY LAKIERNICZE, BLACHARSKIE, TRANSPORTOWE

SKLEP CHEMICZNY „BARWA”,

ul. Sienkiewicza 53
25-303 Kielce,
tel. (0-41) 66-49-90

Upżędniam informację, że z dniem 4.IX.1995 r. uruchomiona została sprzedaż artykułów lakierniczych w cenach hurtowych:

- szpachle NOVAL, CITY LITE, IMPA
- rozcieńczalniki,
- papier ścierny,
- narzędzia lakiernicze,
- utwardzacze,
- lakier bezbarwny i inne:

Wydajemy karty stałego Klienta!

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY:

pon. - piątek 9 - 18, sobota 9 - 14.30.

13108/g

Cukier

Zakład Obrotu
Towarowego

Kielce, ul. Magazynowa 4
(baza Hantrans)

TEL. 68-67-12.

**To miejsce
kosztuje**

33,00 zł

(+ VAT)

KSEROKOPIARKI

Najniższe ceny

Gwarancja 1 rok

Bez limitu kopii

PHU AKAPIT tel. 483 582
KIELCE, ul. Sienkiewicza 76, III piętro



PRZEDSIĘBIORSTWO „INWEST” sp. z o.o.
25-026 KIELCE, ul. SPACEROWA 16
TEL./FAX 61-15-17
**WYKONUJE ELEWACJE WINYLOWE
TYPU „SIDING”
USŁUGI BUDOWLANE
INWESTYCYJNO-REMONTOWE**

**KROTKE TERMINY WYKONANIA
PRZYPŁATEK CENY.**

12509/g

PKP Stacja Rejonowa Skarżysko-Kamienna, al. Niepodległości 90, 26-110 Skarżysko-Kamienna ogłasza przetarg nieograniczony na najem pomieszczeń w budynku dworca PKP:

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI, STARACHOWICE I terenu obok dworca.

Cena wywoławcza wynosi:

1 m kw. - pomieszczenia - 8 zł/1 m kw. miesięcznie + VAT

1 m kw. - terenu - 5 zł/1 m kw. miesięcznie + VAT

oraz dzierżawę placów wydankowych, ramp i torów wydankowych na stacjach:

OSTROWIEC ŚW., KUNÓW, STARACHOWICE WSCH., KONSKIE, OŻARÓW, DWIKOZY.

Cena wywoławcza wynosi dla:

1 m kw. placu - 0,39 zł miesięcznie + podatek VAT

1 m kw. rampy - 0,45 zł miesięcznie + podatek VAT

1 mb. toru - 0,66 zł miesięcznie + podatek VAT

i najem placu składowego po byłym SKŁADZIE WĘGLA w Skarżysku-Kamiennym wraz z infrastrukturą, która stanowi:

- budynek murowany z instalacją elektryczną i wodno-kanalizacyjną o powierzchni 30 m kw.

- plac utwardzony ogrodzony parkanem o pow. 3.900 m kw.

- tor bocznicowy wraz z rozjazdem o dł. 151 mb.

- waga wozowo-samochodowa o nośności 15 ton.

Cena wywoławcza całego obiektu wynosi - 2.000 + VAT.

Szczegółowe informacje najmu można uzyskać w siedzibie Naczelnika Stacji Rejonowej Skarżysko-Kam., tel. 535-487, 535-339 i 535-457 Skarżysko-Kamienna.

Zainteresowani złożą pod adresem Stacji Rejonowej Skarżysko-Kamienna oferty w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Składając ofertę winni wpłacić wadium w wysokości 1-miesięcznego czynszu najmu do kasy stacyjnej - Skarżysko-Kam. Wadium oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte będzie zwrócone. Oferta, która będzie przyjęta wadium zarachowane będzie na poczet czynszu, wadium przepada jeżeli oferent, który wygrał przetarg uchyli się od zawarcia umowy. Komisyjny wybór ofert odbędzie się o godz. 10 w 15 dniu od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

162/nk

Likwidator Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Usługowo-Produkcyjnego Przemysłu Terenowego w Kielcach, ul. Okrzei 59 ogłasza przetarg ustny (licytacja) na sprzedaż nieruchomości po byłym Zakładzie Drzewnym w Kuzelowie m-g Włoszczowa.

W skład nieruchomości wchodzi:

- działka o powierzchni 1,43 ha (prawo wieczystego użytkowania)

- budynki produkcyjne i pomocnicze o łącznej powierzchni zabudowy 1638 m kw., studnia głęboka, basen przeciwpożarowy, stacja trafo, 4-komorowy osadnik - szambo, drogi utwardzone.

Cena oszacowania nieruchomości budowlanych 101.616 zł, grunty 14.300 zł.

Przetarg odbędzie się w siedzibie likwidatora: Kielce, ul. Okrzei 59, 20.IX.1995 r. o godz. 10.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny oszacowania wpłacić osoba w likwidatora w dniu przetargu do godz. 9.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabyć równej co najmniej cenie oszacowania.

Nieruchomości oglądać można w dni robocze w godzinach 7-14.

Blizsze informacje na temat nieruchomości można uzyskać u likwidatora WPUP-PT Kielce, ul. Okrzei 59, tel. 473-46 w godz. 8-12.

11153/g

**P.P. Cukrownia „Łubna”
w Kazimierzy Wielkiej,
tel. 521-252**

**ogłasza przetarg na przewóz buraków
cukrowych i wysłódków prasowanych
w kampanii cukrowniczej 1995/96 r.**

Otwarcie komisyjnej ofert nastąpi w Cukrowni 15.IX.1995 r. o godz. 10.

Dyrekcja Cukrowni zastrzega sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn oraz nieuwzględnienie ofert przewoźników, którzy nie wywiązywali się z przyjętych zadań w poprzednich latach.

Pierwszeństwo przy wyborze oferenta będzie miał przewoźnik o minimum 21 jednostkach przewozowych.

1147/k

P.P. Księgarsko-Wydawnicze „Dom Książki” w Kielcach ogłasza przetarg ofertowy nieograniczony na wynajem pomieszczenia magazynowego (320 m kw.) oraz pomieszczenia w podpiwniczeniu biurowca przy ul. Sandomierskiej 89 w Kielcach.

Szczegółowe warunki przetargu można uzyskać w przedsiębiorstwie (pok. nr 13 - Dział Administracji) tel. 482-42 do 43, w godzinach 7-14.

Termin składania ofert upływa 18.IX.1995 r. o godz. 12 (na kopercie dopisek - przetarg).

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, prowadzenia dodatkowych rokowań z oferentami oraz odwołanie przetargu bez podania przyczyny.

11153/g

Laboratorium Fotografii Barwnej

- powiększalnik i automatyczny system

obrobki papierów firmy DÜRST

- kontrola sensytometrzowa

- obrobka negatywów AutoLab 1000

- procesy E6, C41

- amerykański system

uzdatniający wodę

- formaty od 13x18 do A0

- wykonujemy zdjęcia na zlecenie

- konkurencyjne ceny

Kielce, ul. Targowa 18 „Słowo Ludu”, tel. 459-19, 424-80

1604

Zakłady Wyrobów Azbestowo-Cementowych w Wierzbicy k. Radomia ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. pojazdów samochodowych:

1) „polonez” 1,6 GLE, rok prod. 1992, cena wywoł. 9.300 zł

2) „żuk” skrzyniowy A-11B, rok prod. 1989, cena wywoł. 2.000 zł

3) „star” skrzyniowy A-28, rok prod. 1974, cena wywoł. 3.000 zł.

Przetarg odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa 20.IX.1995 r. o godz. 10.

Przystępujący do przetargu obowiązują się wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu w kasie przedsiębiorstwa.

Pojazdy oferowane do sprzedaży znajdują się na terenie przedsiębiorstwa i można je oglądać w każdy dzień roboczy tygodnia w godz. 7-14.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia lub odwołania przetargu bez podania przyczyny. Szczegółowe informacje można uzyskać w Dziale Transportu tel. 221-15 w. 278 lub 283.

Do cen ww. pojazdów należy doliczyć podatek VAT w wysokości 22 proc.

320/nb

**Serdeczne podziękowanie
dyrekcji i pracownikom ZZOZ, ZSZ MSW,
przyjaciółom, znajomym
za okazane współczucie, pomoc
i udział w ostatniej drodze**

śp.

**KRZYSZTOFA
CZARNECKIEGO**

składa żona z dziećmi

13097/g



Porywacz, samolotu towarzystwa lotniczego Air Inter, latającego na liniach krajowych, we Francji, uwolnił wszystkich 289 pasażerów po spełnieniu na genewskim lotnisku Cochin przez władze jego warunków. Pirat, którym okazał się byłoby hiszpański żądacz rozmowy z dziennikarzami francuskimi i szwajcarskimi oraz z przedstawicielami władz Hiszpanii był wobec nich w tak niezwykły sposób zaprzęgnięty przeciwko planowi wzniesienia przez Francję podziemnych prób nuklearnych. Na zdjęciu: samochody policyjne przy porwaniu samolotu.

Fot. PAP/CAF



Słowo do „Słowa”
Tel. Kielec 501-83, Radom 281-60

Ponowne obalenie komuny

Prezydent Lech Wałęsa chce ponownie zostać wybrany na najwyższe w państwie stanowisko. Próbuje tego dokonać poprzez ponowne obalenie komuny. Tak jakby zapominał, że już raz ją obalił, a obalanie nie podziwiała się, bo też nie miała ochoty wcale wstawać. Nie moja to sprawa, ale Lech Wałęsa pokazuje w czasie kampanii wyborczej na komunie i krzyżując „łapaj złodziei”, przypisując głosów Kwaśniewskiemu i innym spadkobiercom dawnej PZPR.

Odcienie pamięci

Chce przekazać swoje spostrzeżenia dotyczące obchodów rocznicy powstania „Solidarności” oraz wybuchu I wojny światowej. Pierwszemu jubileuszowi poświęcono wiele uwagi i publikacji. Ukazało się wiele artykułów, audycji, przygotowywano wiele imprez. Drugą praktycznie przemilczano. Sporadycznie

w gazetach pojawiły się tylko jakieś wzmianki. Dokładnie zaś 1 września, o godzinie 12, kiedy włączone zostały wszystkie syreny, można było obserwować przykre zjawisko. Nie widziałam, aby ktoś zatrzymał na chwilę swoje auto, aby minutą ciszy uczcił ofiary wojny i okupacji. Rozbawiona młodzież nawet nie zwróciła uwagi na dźwięk syren. Taką mamy pamięć?

Pieniądze za frajer

Przeczytałem w poniedziałkowym „Słowie” artykuł „Zasłki dla oszustów” i chciałem tylko spytać skąd na to wszystko bierze się pieniądze? Dlaczego w kraju, w którym ponoć budowane są zryby gospodarki rynkowej, kapitalistycznej, rozdaje się pieniądze za frajer? Dlaczego daje się pieniądze podmiotów? Czy wynika to z ogólnego bałaganu w państwie, czy też ze specjalnie prowadzonej, jakiejś celowej polityki?

(tam)

Tanie złoto

Cena złota spadła w poniedziałek do najniższego poziomu od sześciu miesięcy. W Londynie za uncję płacono 379,85 dolara - jest to najniższa cena od 17 marca. Zdaniem traderów, rynek odpowiedział w ten sposób na publikację amerykańskich danych

na temat zatrudnienia. Odnotowano w nim poprawa sytuacji zmniejsza prawdopodobieństwo obniżenia stopy procentowej. Wyższe stopę procentową zwiększą atrakcyjność lokat bankowych - inwestycji alternatywnych wobec zakupu złota. Trend rynkowy jest obecnie niekorzystny dla złota - twierdzą dealerzy.

W jukatańskich restauracjach

Nie chcą rozbiieraćnek

Zgorznięte zepsucenie obywateli jukatańskich radni z Meridy, stolicy meksykańskiego stanu Jukatan, postanowili podjąć kroki rozbięcia w barach i restauracjach.

Ratusz oprowadzany przez ciętą się parę parciem Kościoła katolickiego konserwatywną Partię Akcji Narodowej (PAN) skierował do działu inspektorów, by wytopili „niemoralne spektakle”. Już w pierwszych trzech wizytowanych służbowo lokalach dziennych, tropiące goziny znalazły wystarczające powody, by zawiesić pokazy strip-luz.

Zastrzeżenia wywołały szczególnie dolne partie ciał tancerki i tancerzy harujących na stołach klientom.

Polecając właścicielom lokali uwolnić widzów od tego rodzaju widoków, inspektorzy dopuścili możliwość prezentowania obnażonych piersi. Zalecili jednak stanowczo, by przykrywać pośladki bikini nie były przezroczone, ani zbytnio wyzywające.

Jeszcze bardziej energiczne działania podjęły władze graniczącego z USA Meksyku, które nie zgadzają się nawet na rozbierek do pasa. Trzy nocne lokale zostały zamknięte za dopuszczenie się „czyrnych niemoralnych”. W ubiegłym roku tamtejsze władze policji wycofać z obiegu wyroby opiewające zdjęciami nagich bądź półnagich artystów.

(PAP)

Szewardnadzego próbowano otruci?

Możliwe, że szefa państwa gruzińskiego Eduarda Szewardnadzego próbowano otruci na kilka dni przed niedzielnymi zamachami terrorystycznymi na dziedziściu parlamentu - podała w poniedziałek agencja TASS, powołując się na wypowiedź jego żony Nanuli, która wystąpiła w niedzielę późnym wieczorem w telewizji.

Według niej, u Eduarda Szewardnadzego na kilka dni przed zamachem, którego dokonano 29 sier-

pnia, pojawiły się objawy zatrucia. Sądzono, że było to zatrucie pokarmowe, ale teraz Nanuli Szewardnadze uważa, że być może wtedy dokonano próby otrucia gruzińskiego przywódcy. Dziennikarze przypominają, że wyznaczona na 25 sierpnia konferencja prasowa Szewardnadzego została odwołana. Oficjalnie wyjaśniono, że Szewardnadze zachorował na gryppę.

(PAP)

W królestwie Kaczora Donalda

12-latek przepuścił 10 tysięcy dolarów

Drunastolatek, który uciekł z domu, spędził ponad 10 dni w podgryzającym parku atrakcji Eurodisney, wydając na swe przyjemności około 50 tys. franków (10 tys. dolarów) zabranych z kasy rodzinnego interesu - podała poniedziałkowa prasa francuska.

Dla Lamine Ghalimiego nie była to pierwsza, gdyż już trzykrotnie jego rodzice, właściciele hotelu w Paryżu, musieli go szukać w królestwie Myszy Miki i Kaczora Donalda. Jednakże tym razem chłopak opuścił dom 22 sierpnia br. z 70 tys. franków w kieszeni, zdecydowa-

wany wykorzystać je na zaliczenie wszystkich atrakcji francuskiego Disneylandu. Zamieszkał w najbardziej luksusowym hotelu, tłumacząc zaintrygowanej urzędniczce, że jest z mamą, ale w tej chwili jest bardzo zajęty i prosi, by wyznać pokój. Następnie wyposadował wszystkie możliwe atrakcje Eurodisneya i zył jak król. Lamine postanowił nawet odwiedzić odległy o kilkanaście kilometrów park Astéria. Wynajął w tym celu limuzynę z szoferem płatny 5 tys. franków (1000 dolarów) za dzień.

(PAP)



Brityjski samolot wojskowy uczestniczący w pokazach lotniczych z nie wyjaśnioną przyczyną w sobotę, 2 h. na oczach ponad 10 tys. widzów runął w wody jeziora Ontario. Na pokładzie znajdowało się 7 członków załogi - wszystkich uznano za zaginionych. Według kanadyjskich służb ratowniczych, szanse na uratowanie któregoś z nich są nikłe. Na zdjęciu: brytyjski samolot uchywiony przez kamerę telewizyjną w momencie spadania w wody jeziora Ontario.

Fot. PAP/CAF

Słoń z heroiną

Delta indyjskiej straży granicznej widok biegnących kłusem wielbłądów przez poruszające się piaski pustyni Radzasthann do Pakistanu i w powrotem, przestał być tylko elementem dobrego znanego krajoznawcy. Stwierdzono bowiem, że niektóre wielbłądy transportują narkotyki - torby z heroiną przymocowane są do ich podbrzusza.

Zaalarmowało to indyjskie służby do zwalczania przemytu narkotyków. Zdaniem tych służb, zapobieganie nowej formie kontrabandy jest niesłychanie trudne.

Przemysł przy pomocy „okrętów pustyni” wykryto dopiero niedawno, jednak rozmowy z mieszkańcami wiosek położonych niedaleko granicy wykazały, że proceder ten uprawiany był już od pięciu lat, czyli od zamknięcia granicy między Pakistanem a północno-zachodnim stanem Indii - Pendżabem, gdzie Sikhowie prowadzą krwawą wojnę domową o utworzenie niezależnego państwa Chajstan.

Indie założyły zaskiętą wzdłuż północnej granicy z Pakistanem, próbując przeciąć napływ broni i terrorystów do Pendżabu. Zmusiło to przemitynków do skierowania głównej uwagi na mniej szczerzy odcinek granicy, biegnący przez pustynię Radzasthann. Skłoniło to także handlarzy narkotyków do zmiany tras transportu heroiny, wyprodukowanej z soku maków uprawianych w „Złotym Półksiężcu”, obejmującym Afganistan, północno-zachodni Pakistan i Iran.

najpierw drogą lotniczą do Afryki, głównie Nigerii i Ghany, a stamtąd do Europy Zachodniej i USA, „Czysto heroinę przewozi się też przez kraje Europy Wschodniej” - stwierdza raport wywiadu indyjskiego.

W drodze powrotnej do Pakistanu wielbłądy przewożą z kolei towary potrzebne producentom narkotyków, zwłaszcza duże ilości środków chemicznych, używanych w laboratoriach do wytwarzania heroiny. „Jesteśmy świadkami napływu na duży skąd bezpodniał otcowego do Pakistanu. Jest on niezbędny w procesie rafinacji narkotyków. Indie z powodzeniem mogą zmniejszyć produkcję tego środka chemicznego” - stwierdził pewien przedstawiciel zachodniego kraju.

Duże ilości środków chemicznych przemijają się również do Birmy z granicy z północno-zachodnią częścią Indii. Birma wchodzi w skład „Złotego Trójkąta”, strefy na styku granic Tajlandii, Laosu i Birmy, gdzie uprawia się duże ilości narkotykowego opium. Korzysta z tego bezpodniał otcowego do Indii w Indiach 1200 rupii (46 dolarów). W Birma osiąga cenę 25.000 rupii (961 dolarów).

(PAP)

WŁADYSŁAW KNYCEŁ

Kongres archeologów w Ostrowcu

Wszystko o krzemieniu

Ponad 130 specjalistów z całego świata weźmie udział w rozpoczynającym się dzisiaj 7 Międzynarodowym Kongresie Archeologicznym w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Na odbywającym się 4 lata temu w Hiszpanii podobnym kongresie Polacy zaprezentowali tak ciekawe materiały dotyczące Krzemionek Opatowskich, że na miejsce kolejnego spotkania wyznaczono właśnie Ostrowiec z największą znaną kopalnią krzemienia z okresu neolitu.

Archeolodzy i geolodzy spędzą

na Kieleczyźnie czas do piątku. Zajęcia odbywać się będą w grupach tematycznych poświęconych geologii krzemienia, górnictwu krzemienia na terenie Europy oraz technologii i obróbki krzemienia. W planach jest także wycieczka po rezerwach i licznych stanowiskach archeologicznych.

Organizatorami konferencji są Instytut Archeologii i Etnografii PAN, Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie oraz Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Ostrowcu Św. (Lid)

Odkrycia w Morawicy

Osada spod ziemi

Mieszkańcy gminy Morawica na swoich polach odnajdują szczątki przedmiotów pochodzących sprzed tysięcy lat.

Pierwszym znaleziskiem były toporki krzemienne z epoki kamienia, monety z czasów rzymskich oraz strzały z okresu pierwszych Słowian. Niedawno w Woli Morawickiej trafiono na ślady neolitycznej (6 tysięcy lat przed naszą erą) osady. W Nidzie zlokalizowano cmentarzysko z epoki żelaznej oraz odnaleziono kamienne ząbki z neolitu, a w Zaborzu żuźle dydaktyczne.

Ekspozycje znajdują się w galerii

w Gminnym Ośrodku Kultury, a ich ekspozycja, opisem zajmuje się utworzony w czerwcu Gminny Ośrodek Pomocy w Badaniach Naukowych. Pracownicy ośrodka już nawigali współpracę ze służbami archeologicznymi z Kielc, Muzeum „Orla Białego” w Skarżysku i Muzeum Narodowym w Kielcach. Ich zamiarem jest nie tylko prowadzenie dalszych poszukiwań, ale przede wszystkim stworzenie mapy archeologicznej gminy, dzięki której będzie można poznać odległą historię tych terenów. (has)

Prawdopodobnie od czwartku

„Fama” w eterze

– Robimy wszystko, żeby w czwartek rano słuchacze mogli usłyszeć Radio „Fama” – zapewnił nam wczoraj prezes Agencji Radiowo-Telewizyjnej „Fama” w Kielcach, Jan Jagielski.

Nadajnik radia montowany jest obecnie na kominie kłowej elektropompy, więc na razie „Fama” nadaje program tylko wewnątrz studia. Program, który dotrze do słuchaczy, wypełnią m.in. muzyka, lokalne informacje i mate-

riały reporterskie, radio dysponuje także serwisem PAP. Siedziba rozgłośni znajduje się w biurze przy ul. Piłsudskiego 12. Radio „Fama” zatrudnia 30 osób, łącznie z akwizytorem. Dyrektorem programowym jest Andrzej Bors.

– Od razu wystartujemy z programem całonocnym, emitowanym na częstotliwościach 87,60 i – próbnie – 66,56 MHz – informuje prezes Jagielski. (gk)



W studiu Radia „Fama” – realizator Krzysztof Urabński Fot. D. Gacek

Na cmentarzu w Mierzwinie

Ogrodzono mogiły

Trwają porządki wokół kłowej wojenych na cmentarzu w Mierzwinie (gmina Imielno).

Spoczywają tam legioniści z I Brygady, a także żołnierze austriacy i rosyjscy polegli w czasie walk nad Nidą w 1915 r.

W porozumieniu z miejscowym proboszczem, Urząd Gminy w

Imielnie ogroził mogiły legionów. Z głośną narzutową powstał trwały obelisk. Brak jeszcze tablicy informacyjnej z podaniem nazwisk. Koszt oszacowano na 10 mln zł. Inicjatorzy przedsięwzięcia poszukują sponsorów.

(B.Z.)

Sam sobie przyznał kredyt

Szef zagarnął, bank upadł

Nakaz aresztowania byłego dyrektora Banku Spółdzielczego w Bejskach wydała w minioną środę Prokuratura Wojewódzka w Kielcach. Dyrektor jest już w areszcie. „Postanowienie o przedstawieniu pozwów” obwinia byłego szefa banku między innymi o nadużycie uprawnień, niedopełnienie obowiązków i zagarnięcie mienia.

Sąd Wojewódzki w Kielcach ogłosił upadłość BS w Bejskach na początku 1994 r. Przyczyną była, podobnie jak w bliźniaczych przypadkach Opatowca i Koszyc, niewypłacalność banku. „Złe”, czyli trudne lub niemożliwe do odzyskania kredyty osiągnęły poziom, przy którym właściciele depozytów nie mogli już wypłacić swoich pieniędzy. Kasa była pusta, NBP zawiesił działalność banku i skierował do sądu wniosek o ogłoszenie upadłości. Decyzja sądu była już tylko potwierdzeniem bankructwa BS.

Wkrótce potem postępowanie w sprawie banku z Bejsz rozpoczęła prokuratura. Zakonczono w ubiegłym tygodniu postępowanie przeciwko teraz w etap dochodzenia przeszło konkretnej osobie. Prowadzący postępowanie, prokurator Bogdan Karpiński, zarząca byłemu dyrektorowi i wiceprezowi zarządu BS między innymi nadużycie uprawnień,

niedopełnienie obowiązków i zagarnięcie mienia. Zdaniem prokuratora szef banku udzielał kredytów podmiotom, które nie były w stanie ich spłacić, przekraczał limit kredytu możliwy do przyznania jednej osobie, udzielał kolejnych pożyczek tym samym osobom mimo niespłacenia poprzednich zobowiązań, bez przyczyn odradzał terminy spłaty, niewystarczanie postępowania do przyjmowania wniosków kredytowych bez dokumentów, które pozwołyby ocenić stan majątkowy pożyczkobiorcy, nieprzeprowadzanie kontroli wykorzystania kredytów, niewystarczanie postępowania egzekucyjnych i brak systemu realnego zabezpieczenia spłat kredytów.

Świasty rekord „radosnej twórczości” w zarządzaniu bankiem padł jesienią 1992 r., kiedy to doszło do podpisania umowy kredytowej w związku z utworzeniem konsorcjum bankowego wspólnie z BS

w Opatowcu. Dyrektor banku z Bejsz, działając jako osoba prywatna złożył wtedy w swojej firmie wniosek o przyznanie kredytu – 760 mln zł. Następnie, już jako dyrektor, rozpatrzył swój wniosek pozytywnie. A w końcu podpisał umowę między sobą jako dyrektorem, a sobą jako kredytobiorcą. Prokurator zarzuca byłemu dyrektorowi zagarnięcie tych pieniędzy. Łączna kwota strat, na jakie szef BS naraził swoją instytucję, oszacowana została w trakcie postępowania na blisko 16,5 mld starych zł. Zdaniem prokuratora to właśnie działania dyrektora doprowadziły do niewypłacalności i upadku banku. – Sprawa mierzy się z finałowi – powiedział nam prokurator Bogdan Karpiński. – Zgromadziliśmy już ogromną, 13-tomową dokumentację. Po niezbędnych uzupełnieniach skierujemy sprawę do sądu.

(pot)

Rośnie liczba wykroczeń drogowych

„Oczko” niestraszne

Prawie 50 tysięcy wykroczeń drogowych popełnił kierowcy z województwa kieleckiego od wprowadzenia 13 czerwca 1993 roku systemu punktowego, tzw. polskiego oczka. Ponad stu kierowców przekroczył limit 21 punktów i zostało skierowanych na ponowny egzamin. Rekordzista nabierał 4 punktów.

– System punktowy miał zdyscyplinować kierowców – mieli być dla nich bezpieczni, zgodnie z przepisami, zwracać większą uwagę na pieszych. Jednak liczba wypadków i wykroczeń drogowych rośnie z roku na rok, kierowcy nie przestrzegali się więc punktów karnych – mówi komisarz Dariusz Gózdź z kieleckiej „drogówki”. – Prawdopodobnie system zostanie zastrzeżony, po roku będą kasowane tylko punkty za

pierwsze wykroczenia, teraz komputer wymusza wszystkie, jakie kierowca nabierał w tym czasie.

W pierwszym i drugim roku obowiązywania „oczka” kierowcy popełniali podobną liczbę wykroczeń – po około 24 tysiące. Najczęściej wypisywane są punkty za niedozwolone zbyt szybko – otrzymało je 6,5 tysiąca kierowców. Rekordzista miał na liczniku o 120 kilometrów więcej niż nakazywał znak. Policja skierowała do wydziałów komunikacji 111 wniosków o ponowny egzamin sprawdzający z prawa jazdy – tylu kierowców miało 21 i więcej punktów. Kielczanin przekroczył limit już dwukrotnie, w sumie ma 47 punktów.

Najczęściej popełnianymi wykroczeniami kierowcy w wieku od 35 do 39 lat,

ale aż 52 sprawców drogowych przewinień miało 75 i więcej lat. Coraz więcej nieletnich siada za kierownicą, prawie 4 tysiące osób prowadziło auto bez prawa jazdy, większość straciła wcześniej dokument za prowadzenie po wypiciu alkoholu.

– Po dwóch latach obowiązywania systemu punktowego widzi wyraźnie, że samymi akcjami prawnymi nie zwiększy się bezpieczeństwa na polskich szosach – twierdzi komisarz Dariusz Gózdź. – Wraz z punktami karnymi dla kierowców powinny iść w parz większe nakłady na infrastrukturę drogową i zmiana przepisów administracyjno-prawnych.

(MAG)

„Muzycy na Dachy Świata” w Kielcach

Zagrają dla Tybetu

Po Częstochowie, Wrocławiu, Białymostku i Sankt Petersburgu Kielce są kolejnym miastem, w którym odbędzie się koncert „Muzycy na Dachy Świata”.

Podobne imprezy zaplanowano także w Krakowie, Berlinie, Hanowerze, Amsterdamie i Kopenhadze. Dochód z cyklu charytatywnych koncertów zostanie przeznaczony na wsparcie kultury tybetańskiej przez pomoc dzieciom i młodzieży tybetańskiej przebywającym w obozach dla uchodźców w Indiach i Nepalu (od 1959 r. Tybet znajduje się pod okupacją chińską).

Podobnie jak w innych miastach, w ogrodzie Domu Środowisk Twórczych, 8 września o godz. 19, wystąpi zespół Kinyor Sky Orchestra, Graal, Plastic Bag, Hot Asterisks oraz Pracek Owczarek. Bilety po 5 zł. Przed koncertem zostanie otwarta wystawa malarstwa Marka Wojdania.

– Sam buddyzm nie jest w tym imprezach najważniejszy, bardziej nam chodzi o ich kulturowy i polityczny wydźwięk – powiedział „Słowo” Marcin Brachowicz, muzyk z kieleckiej formacji Kinyor Sky Orchestra i lider zespołu Kramer. – Zainteresowanie koncertami

„Muzycy na Dachy Świata” jest duża, a koncert w Sankt Petersburgu miejscowa prasa uznała za wydarzenie. Razem z polskimi występowały tam dwa zespoły rosyjskie. Jeden, żeby wystąpić, przejechał dziesięć tysięcy kilometrów.

Kielecki koncert odbędzie się dwa dni przed spotkaniem z mistrzem buddyzmu tybetańskiego, lamą Ole Nydahlmem. Dużycy przyjadą do Kielc w niedzielę, 10 września, by o godz. 19 w DŚT porozmawiać z zainteresowanymi na temat buddyzmu w życiu codziennym. (gk)

• Z regionu • Z regionu • Z regionu •

Chotcza

Turysty do szkół

Tereny nad Iłżanką, Zwolenką i w dolinie Wisły w miesiącach letnich są oblegane przez turystów. Przyjeżdżają tu wędkarze i białkowicze, którzy chcą odpocząć z dala od dużych miast. Turystyczne ożywienie widać także w Urzędzie Gminy. Coraz częściej zjawiają się tam ludzie zainteresowani zakupieniem działek, czasami nawet o dużej powierzchni.

W dolinie trzech rzek

Nie ulega wątpliwości, że gmina Chotcza należy do najatrakcyjniejszych turystycznie terenów w naszym województwie. Decyduje o tym jej malownicze położenie w dolinach trzech rzek, nie skażone powodzią środowisko. Sporo tu także ciekawych miejsc, jak chociażby wyspa Chalupki na Wiśle zamieszkała obecnie przez jedną tylko rodzinę. Gminę chętnie odwiedzają wędkarze, bo Zwolenka i Iłżanka, szczególnie w okolicach jaw, pełne są ryb.

Szkoły na schroniska

Największym problemem w gminie

nie jest brak bazy turystycznej.

- Chętni to jednak zmienić - poinformował nas wójt Janusz Witczak. - Many kilka obiektów, które można wykorzystać na schroniska turystyczne. Na przykład trzy nie wykorzystane szkoły: w Siedlece, Kijance i Baranowie. Obiekty te stoją puste.

Władze gminy wiążą duże nadzieje z powołaniem Związku Gmin nad Iłżanką.

- Właśnie na forum Związku chcemy zaprezentować walory na tych terenach, aby zainteresować inwestorów, zwłaszcza tych, którzy zajmują się turystyką - mówi J. Witczak.

Ruch w interesie

Od ubiegłego roku Urząd Gminy w Chotczy coraz częściej odwiedniają ludzie, którzy zainteresowani są kupnem działek. Przyjeżdżają z Krakowa, Warszawy, Radomia. Większość reflektuje na małe działki rekreacyjne.

Jak twierdzi nasza gmina jest wymarzonym terenem do wypoczynku - mówi wójt.

W okresie wakacji w dolinę Iłżanki i Zwolenki przyjeżdżają tłumy wędkarzy i białkowiczów. W okolicach Niemierzyce, Baranowa, Gniźdźkowa i Chotczy Dolnej trudno jest znaleźć wolne miejsce na rozbiście namiotu. Cieszy to lokalnych handlowców, bowiem obrotu w ich sklepach wzrastają witye kilkakrotnie.

Nie zogniżanym wypoczynkiem jest jednak kłopotliwy zwłaszcza dla policji.

- Nie ukrywam, że turyści stwarzają nam sporo kłopotów - mówi Grzegorz Krukowski, komendant rejonowej policji w Lipsku. - Zdarzają się

drobne kradzieże drobiu, czasami okradane są namioty.

Pierwsi inwestorzy

Wydaje się, że walory gminy nie umknęły uwadze ludzi, którzy chcą zarobić na turystyce. W Niemierzyce przedsięwzięcia z Warszawy chce urządzić stajnię, do której turyści będą mogli przyjeżdżać na wczasy w siódle. Prowadzone są także rozmowy na temat wykupu wyspy na Wiśle. W Kijance ma powstać prywatne muzeum II wojny światowej. Jego przyszły organizator wykupił już kilkanaście hektarów gruntu. Docelowo zamierza kupić ok. 100 ha. O poważnych zamiarach świadczy „arsenał” zgromadzony w kucie ok. 50 tys. w Kijance. Słot tam wójt panemcy, są także szczątki rozbitego czołgu.

ALEKSANDER KORNATOWSKI

Szydłowice

Rzeźby na zamku

Pięciu znanych zakopiańskich rzeźbiarzy reprezentuje swój dorobek artystyczny na wystawie w Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych. Wystawa zostanie otwarta w drugiej połowie września.

Spółród artystów, którzy pokazują swoje prace w Szydłowcu, największą sławę zdobył Stanisław Kukier. Jego wystawy oglądano w Londynie, Budapeszcie, Florencji, Getyndze. Dorobek zaprezentują także Piotr i Władysław Klamensowicze, którzy przywieźli obrazy na płótnie i rzeźby. Podobne prace pokaze Marian Gronada. Będzie można również oglądać figurki z drewna rzeźbione przez Mariana Rzępę.

(kor)

Siemno

Kanalizacja przed zimą

W ubiegłym tygodniu rozpoczęto budowę kanalizacji w północnej części Siemna. Zaplanowano nabudowę ponad 1600 metrów kolektora głównego oraz przyłącza. Koszt przedsięwzięcia przekroczy 340 tys. zł. Większość pieniędzy na tę inwestycję (220 tys. zł) samorząd pozyskał z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Pozostała część to fundusze własne gminy i udziały mieszkańców.

Na przyszły rok samorząd zaplanował zakończenie wszystkich prac związanych z kanalizacją. Do wybudowania pozostanie 5 kilometrowy odcinek w południowo-zachodniej części Siemna.

(kor)

Ciepielów

Szkoła marzeń

Za rok oddana zostanie do użytku nowa szkoła w Bakowej. Naukę rozpoczną tam dzieci z II okolicznych miejscowości.

Tu budowa jest obecnie najpilniejszą ryczą w budynku. Dach przecieka, inwestycja w gminie. Wzrost, w jakich uczą się teraz dzieci, przypominają bowiem zamierzane czasy. Do dwóch drewnianych budynków pamiętających okres międzywojenny uczęszczają ponad 100 uczniów. Zajęcia odbywają się na dwie zmiany od godz. 7.00 do 17.00.

- Najgorzej jest zimą - mówi Bogdan Czapl, wójt Ciepielowa. - W zimie powroty są ogromnie uciążliwe zwłaszcza dla tych, którzy dojeżdżają do szkoły kilka kilometrów. Poza tym również Sanepid ma zastrzeżenia co do warunków sanitarnych.

(kor)

Partyzanci partyzantom

Partyzanci podobowo „Wanda”, którzy walczyli z okupantem podczas II wojny światowej w okolicach Wołanowa, ufundowali tablicę pamiątkową poświęconą pamięci żołnierzy, partyzantów i mieszkańców gminy. W niedługo dokonano odsłonięcia plakorderzy.

Uroczystości rozpoczęła muza święta odprawiona w miejscowym kościele parafialnym. Potem kombatanie, mieszkańcy Wołanowa i zaproszeni goście w asyście pocztów sztandarowych udali się pod obelisk. Po odsłonięciu tablicy poświęconej pamięci poległych złożono wieńce i wianki kwiatów. (nova)



**Przedsiębiorstwo
Państwowej Komunikacji
Samochodowej
w Radomiu**

ul. 1905 Roku nr 47, tel. 211-53 do 58
tel./fax 632-649 tlx 672-386

oferuje:

- wynajem autobusów na wycieczki krajowe i zagraniczne oraz inne usługi przewozowe
- reklamę na autobusach
- badania techniczne pojazdów
- legalizację drogomierzy i szybkościomierzy
- naprawę pomp wtryskowych
- naprawy i obsługi autobusów i samochodów ciężarowych
- mycie pojazdów
- przewóz paliw autocystrną
- autoholowanie

Zapraszamy

PKS/Radom

Iłża

W komfortowych warunkach

W sierpniu prowadzono remont generalny w oddziale chirurgicznym szpitala rejonowego. Wymieniono drzwi w korytarzu prowadzącym na blok operacyjny, instalację elektryczną, pomalowano ściany. Pierwsi przyjeźniom na renowację pacjenci przebywają teraz w komfortowych warunkach.

Na oddziale chirurgicznym wykonano już ponad 600 operacji kamicy woreczka żółciowego przy pomocy laparoskopu.

(mad)

Wolne czy ograniczane?

Jeśli rada gminy nie zdoła w ciągu pół roku wybrać wójta, burmistrza albo prezydenta, zostanie odwołana. Jeśli nowa rada również nie poradzi sobie z wyborami, w gminie zostanie wprowadzony zarząd komisyjny z m.in. tej i inne zmiany wnoszą nowela do ustawy samorządowej, przyjęta w ubiegłym tygodniu przez sejm.

Z wnioskiem o odwołanie władz samorządowych, w myśl zniesionej ustawy, musi wystąpić przynajmniej jedna czwarta radnych. Do tej pory zdarzało się, że była to inicjatywa pojedynczych osób (np. wystąpienie radnego Stanisława Kutery o odwołanie burmistrza Iłży Rafała Ziętki). Między jednym a drugim wystąpieniem o odwołanie gminnych władz musi być przynajmniej półroczna przerwa.

Nowelizacja ustawy samorządowej utrudni odwołanie wójta, burmistrza czy prezydenta. Marszałek Bednarczyk poinformował, że zniesiowana ustawa nie jest jeszcze dopracowana. Muszą ją

zatwierdzić senat i prezydent RP, wcześniej samorządowej mają czas na wprowadzenie ewentualnych poprawek.

- Wszystkie sejmiki otrzymały już pisma w tej sprawie od przewodniczącego Krajowego Sejmiku Terytorialnego Adama Strużka - mówi J. Bednarczyk. - Many czas na opracowanie zmian do 9 września.

Swoje propozycje sejmik radomski będzie omawiał na posiedzeniu w najbliższą środę, 6 września.

...

Ustawa być może wpłynie na uporządkowanie samorządowego podziału: do niedawna niektóre sejsje gminnych rad były bardzo nieporząd-

servisco
RADOM
516-04

ne. Za przykład może posłużyć w Radomskim gmina Jastrząb, gdzie do dzisiaj radni nie wybrali nowego wójta. Batalia toczy się już piątą miesiąc, na każdej z sesji kilkadziesiąt radnych po prostu opuszcza salę, nie oddając głosu na żadnego z sześciu kandydatów.

W gminie prawdopodobnie powołany zostanie zarząd komisyjny.

„Odwoławcy boom” opowiadał cale województwo: w sześciu gminach zmieniło w ostatnich miesiącach wójtów i burmistrzów, mimo tego że wszyscy uzyskali wcześniej absolutorium za 1994 rok. W wielu przypadkach radni mieli rację: wójtowie rzeczywiście nie zasługiwali na poparcie. Przydałoby się jeszcze jakaś stanowisko ustawy w sprawie piastowania urzędu przez osoby, przeciwko którym toczy się postępowanie karne - obecnie mogą jedynie same ustąpić.

MALGORZATA PIONKA

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

w Kozłowie w Likwidacji
sprzedaje w drodze
przetargu:

- budynek „Baru Dworcowego” zlokalizowany na działce o pow. 3700 m kw. w Kozłowie, cena wywoławcza - 38.000 zł,
 - działkę gruntu o pow. 5500 m kw. w Kozłowie, na której zlokalizowany jest budynek administracyjno-biurowy parterowy o pow. 276 m kw. o wartości 58.000 zł, budynek masarni o pow. 315 m kw. wartość 53.000 zł oraz budynek wytwórni miodu gazowanego o pow. 255 m kw. wartość 39.000 zł
 - Łączna wartość nieruchomości wraz z gruntem 155.000 zł. Istnieje możliwość podziału nieruchomości
 - działkę o pow. 1260 m kw. wraz z magazynem zbożowym murywanym dwukondygnacyjnym o pow. 286 m kw. - wartość 5.200 zł oraz budynek mieszkalny murywanym jednopiętrowym (oficyna 170 m kw.) wolno stojącym - wartość 11.000 zł. Łączna wartość nieruchomości 18.700 zł. Istnieje możliwość podziału nieruchomości
 - działkę gruntu nr 1514/2 o pow. 7900 m kw. w Kozłowie wraz z położonymi na tej działce magazynami towarów masowych o pow. 2064 m kw. - cena wywoławcza 65.000 zł.
- Nieruchomości można oglądać codziennie w godz. 8-13. Przetarg odbędzie się 20.IX.1995 o godz. 11 w biurze Gminnej Spółdzielni „SCh” w Kozłowie.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest zapoznanie się z warunkami przetargowymi. Nabywca ponosi koszty opłat notarialnych i skarbowych związanych z nabyciem nieruchomości.
- Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.

13226/g

W prezencie do końca września: radio Toyota model 96 z głośnikami i anteną!

Już dziś oferujemy Corollę 1.4XLI z dodatkowym wyposażeniem przygotowaną na przyszły sezon.

DODATKOWE ŚWIATŁA STOPU,
TRZY NOWE KOLORY NADWOZIA,
NAPINACZE PASÓW

Jeszcze więcej zalet!

- centralny zamek
- zegar cyfrowy
- obrotomierz
- wzmocnienie boczne drzwi
- kontrolowane strefy zgniotu

IKR/BOI

COROLLA '96

AUTORYZOWANY DEALER JEZIEJSKI

Kielce, ul. Mielczarskiego 45, tel./fax 548-33, tel.541-35, 68-42-63

ZARZĄD GMINY SITKÓWKA NOWINY

NOWINY

ul. BIAŁE ZAGŁĘBIE 25

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie obudowy studni - komora sz. 2. Zamontowanie pompy głębinowej oraz zasilanie w energię elektryczną we wsi SZEWCE ZAWADA. Wadium w wysokości 1000 zł należy wpłacić do kasy Urzędu Gminy najpóźniej w dniu przetargu do godz. 11.

Oferty należy składać w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia w sekretariacie Urzędu Gminy. Szczegółowe informacje dotyczące zakresu prac można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy lub pod numerem tel. 66-71-73.

Komisję otwarcie ofert i rozmowy z oferentami odbędą się 12.IX.1995 r. o godz. 12 w siedzibie Urzędu Gminy.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest zapoznanie się z warunkami przetargowymi.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

1155W/g

Firma przyjmie do pracy

na budowę w Niemczech

kierownika budowy

ze znajomością języka niemieckiego i 10 wykonywanych

zawodów murarzy do licowania ścian cegła klinkowa.

Tel. 458-89 i 132-41-55 w

godz. 15-17 13248/g

Laboratorium Fotografii

Barwnej

- powiększalniki i automaty system

obrobki papierów firmy DURST

- kontrola optyczna

- obróbka negatywów AgfaLab 1000

- system automatycznej wódek

formaty od 13x18 do A0

- wykonujemy zdjęcia na szkiełko

Kielce, ul. Targowa 18, tel. 459-19, 624-80 (biuro)

13245/g

Urząd Gminy

w Piekoszowie

przyjmie

do pracy

inż. budownictwa

lądowego.

Wymagane

uprawnienia

budowlane,

wiek do 35 lat.

13245/g

Zarząd Miasta i Gminy Busko-Zdrój

ogłasza konkurs na funkcję Dyrektora Buskiego Samorządowego Centrum Kultury w Busku-Zdroju.

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe bibliotekarskie, wyższe pedagogiczne o kierunku kulturalno-dydaktycznym lub humanistycznym

- co najmniej 6-letni staż pracy w placówkach upowszechniania kultury

- wiek do 45 lat.

Oferty powinny zawierać:

- pisemny wniosek wraz z załącznikami

- odpisy dyplomów i świadectw dokumentujących posiadane kwalifikacje

- życiorys

- zaświadczenie lekarskie.

Oferty należy składać z załącznikami kopertach z napisem „konkurs” w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy w Busku-Zdroju, ul. Mickiewicza 10 w terminie do 6 października 1995 roku.

Konkurs przeprowadzi komisja zgodnie z projektem regulaminem w terminie do 10 października 1995 roku.

Informacji dotyczących Buskiego Samorządowego Centrum Kultury udzieli kierownik Referatu ds. Uświadczania Kultury, Oświaty, Zdrowia i Sportu Urzędu Miasta i Gminy w Busku-Zdroju, p. 40 w godzinach od 10 do 12.

19776

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Oksie sprzedaje w drodze przetargu ofertowo-pisemnego:

- Maszyny masarskie:
 - kuter 651 „rohwer”
 - wilk E 130 „druker-rax”
 - nadziwarka 401 „rohwer”
 - mieszarka 2001 „spomaz”
- Restauracja „Zajazd Pod Dębami” w Nagłowicach - pow. 200 m kw.
- Restauracja „Pod Modrzewiem” w Okcie - pow. 815 m kw.
- Budynek biurowy w Okcie pow. 188 m kw.
- Wiatla magazynowa w Okcie pow. 243 m kw.
- Magazyn zbożowy w Okcie pow. 325 m kw.
- Budynek sklepowy w Zakrzewie pow. 104 m kw.
- Pawilon handlowy w Trzcinie pow. 160 m kw.
- Pawilon handlowy w Desznie pow. 160 m kw.
- Budynek biurowy w Nagłowicach pow. 150 m kw.
- Plac magazynowy z wozu samochodową pow. 3.700 m kw.

- cena wywoławcza 14,00 tys. zł
- cena wywoławcza 6,00 tys. zł
- cena wywoławcza 10,00 tys. zł
- cena wywoławcza 5,00 tys. zł
- cena wywoławcza 30,00 tys. zł
- cena wywoławcza 150,00 tys. zł
- cena wywoławcza 30,00 tys. zł
- cena wywoławcza 12,00 tys. zł
- cena wywoławcza 21,50 tys. zł
- cena wywoławcza 7,20 tys. zł
- cena wywoławcza 43,00 tys. zł
- cena wywoławcza 36,00 tys. zł
- cena wywoławcza 7,80 tys. zł
- cena wywoławcza 32,00 tys. zł

13183/g

Rodzina

Doc. dr. STANISŁAWOWI NOWAKOWI

lekarzom, pielęgniarkom i salowym

Oddziału Neurologicznego Szpitala

Neuropsychiatrycznego w Kielcach

oraz przyjaciółom i znajomym

za okazane serce w czasie długotrwałej

choroby naszej Mamy, Siostry i Babcie

śp. JANINY GARDYŃSKIEJ

serdeczne podziękowania składa

Rodzina

13124/g

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

559/GD

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

DOG niemiecki, żółty, po championach.
Kraków, 0-12 67-10-05. BO/GC

SPRZEDAŁ, wydzielarz pawilon
17-16-52. 13170/g

SPRZEDAŁ: zamrażarka 600 l, waga
500 kg, kocioł warzelnik elektr. 100 l
i krajarki do warzyw elektr., obieraczka do
warzyw. Kielce, 32-42-50, 31-03-88.

13157/g

SPRZEDAŁ, zamiennik „audi 100”
(79/82 r.), uderzony tył. Tel. 22-962.

13172/g

„PEUGEOT 505” 2.5 turbo diesel
sprzedam. Tel. 68-41-57, po 16. 13167/g

REGAŁ młodzieżowy „zak” + spanie.
Kielce, 31-69-76. 13152/g

SKUP złomu Kielce – Herby, ul. Towa-
rowa 16, tel. 502-27. 13146/g

GS „SCH” „Ogniw”, Kielce, ul. Fab-
ryczna 3 sprzedaż 3 tys. m kw nieruchomości
nie zabudowanej (użytkowanie wieczyste
w Kielcach, ul. Towarowa 16, wido-
mość pod tel. 548-56 do 15 IX 1995 r.)

13146/g

SPRZEDAŁ „stara 200” (92), składak,
faktura VAT. Kielce, 61-99-70. 13149/g

KIOSK handlowy 9 m kw. przy Żytniej.
Kielce, 68-60-57. 13122/g

SPRZEDAŁ maszyny stolarskiej. Kielce,
113-099. 13121/g

SPRZEDAŁ „nissana surra 2.0” diesel
(stopod 1994 r.), 13.000 km. Kielce,
31-68-44. 13138/g

SPRZEDAŁ po wypadku „BMW 730”,
„forda tranasila” – bezwypadkowe „peugot
605”, „405”. Kielce, 31-32-25, 68-30-61.

13134/g

„FORDA escorta RS 1.6” (88 r.).
Kielce, 61-04-64. 13089/g

SPRZEDAŁ „kamaza” wywrotkę. Wola
Juchowa 97. 13131/g

SPRZEDAŁ fax „panasonik” wraz z
numerem telefonu. Tel. 61-79-10, 13078/g

SPRZEDAŁ betoniarę 250 l. Kielce,
61-79-10. 13077/g

WYPOSAŻENIE łazienek. Sprzedaż
ratalna, sklep „KRANIK”, Kielce, ul. Leo-
narda 18, tel. 68-13-81. 8730/g

BOAZERIA, listwy wykończowe,
kasety, lakiery. Kielce, Czarnowska 14.
11162/g

WÓZKI dziecięce – produkcja, sprze-
daz. Ceny hurtowe. Kielce, ul. Piaski Małe 5,
tel. 31-76-78. 12750/g

ROTTWELERY. Kielce, 61-42-76.
12851/g

BOAZERIA – listwy – panele białozłote
– lakiery – drzwi harmonijkowe – kasety
– kantówki – mozaiki. Kielce, Miła 14,
566-22. 733/gd

„126” (89 r.), garazowany, Kielce,
520-94. 13165/g

TRANSPORTERY z wina, wódki, garaż
metalowy, płyty drogowe. Tel. 31-20-42.
13166/g

NAJTAŃSZE pustaki z transportem i
rozdzielnikiem. Kielce, 68-64-02, po 20 lb
0-90 335-345. BO/BK

SIATKI ogrodzeniowe. Kielce, 22-924.
571/ga

SPRZEDAŁ rury stalowe 323 x 8.
489-31. 13009/g

LOKALE

ŚWIECOTYSZKA działka nieruchomości
wynajem, kupno, sprzedaż. Zamieszka-
nia, Kielce, Steniewicka 67, 66-05-93,
66-13-61. 578/s

SPRZEDAŁ mieszkanie 57 m kw., cen-
trum Kielca, telefon. 427-08. 13164/g

PIŁNIE sprzedam 2-, 3-pokojowe
mieszkania. Kielce, 27-158. 760/gd

PIŁNIE sprzedam ośrodek wypoczyn-
kowy, 38-pokojowy – Krynica Górna.
Kielce, 27-158. 740/gd

PIŁNIE sprzedam wille – Krynica Gór-
na. Kielce, 27-158. 739/gd

Skład reklam: „Exbud 13” Biuro Reklam „Słowa Ludu”, tel. 448-58, Kielce, ul. Targowa 18.

PIŁNIE kupię 1-pokojowe, 27 – 31 m kw.
Kielce, 27-158. 739/gd

PIŁNIE kupię 4-pokojowe Sady, Szyd-
łówek. Kielce, 27-158. 758/gd

POKOJÓ do wynajęcia studentom.
Kielce, 31-69-76. 13153/g

GS „SCH” „Ogniw”, Kielce, posiada do
wydzierżawienia pokoje biurowe w
budynku przy ul. Dymniskiej 38. Inf. pod tel.
548-56. 13147/g

KUPIĘ mieszkanie 40 m kw., ul. P.
KSM, Bocianek. 31-19-29. 13150/g

STANCJA dla 2 uczennic, Barwinek,
61-28-18. 13159/g

DO WYNAJĘCIA M-2 umiłowano, tele-
fon. Kielce, 31-99-44. 13137/g

„REN-WOD”, Kielce, Legnicka 28
wynajmie pomieszczenia biurowe i maga-
zynowe. Tel. 414-48, 49. 13125/g

DYSZYNNIE, lokale – centrum Kielca.
Przystąpić do spółki. 61-22-43. 12445/g

POSZUKUJE lokalu handlowego w Kiel-
cach przy Steniewickiej, Dużej. Może być w
późniejszym terminie. Kielce, 50-38.
12537/g

FIRMA poszukuje lokalu na sklep – 40 m
kw., w centrum Kielca. Oferty pismem
12973 „Słowo Ludu” Kielce. 12973/g

DO WYNAJĘCIA pomieszczenia na pra-
cę dentystyczną, gabinety lekarskie,
rehabilitacyjne itp. Kielce, Semnarska
27B, tel. 61-79-14. 13133/g

POSZUKUJE mieszkania, 50 m do
wynajęcia, kupienia. 68-03-29. 53/g

KIELECKA GIEŁDA NIERUCHOMOŚCI –
domy, działki, mieszkania. Kielce, Słowe-
ckiego 12, 463-63, Steniewicka 28,
429-73. 577/ga

KUPNO – sprzedaż, wynajem, zamiany
mieszkań, domów, działek „Medium-Ser-
vis”, NOT – parter, 68-07-74. 578/ga

AUTO-MOTO

OSOBOWE busy, autobusy, lakieristo-
wo, ustawienie geometrii. Biuro
lakierowania, komora lakiernicza. Części
zamiennic. Gwarancja do 5 lat. Suków-Papier-
nia. Kielce, 61-94-12. 27/mg

CZĘŚCI używane do samochodów
zachodnich. Kielce, 68-30-61. 482/hk

PETER-CAR – części do samochodów
JAPANESE i zachodnich.

BERNIE – wymiana oleju (gratis), kas-
to. 68-44-44. 583/hk

KOMPUTEROWE badanie amortyzo-
rów, wymiana (rabat – 50 proc) oraz inne
usługi. Kielce, Naruszewicza 33, tel.
66-08-57. 47/G

NAPRAWY silników, tłumiki WALKER.
Kielce, 516-41. 756/gd

AMORTYZATORY MONROE – założenie
gratia. Kielce, Karłowicka 20, tel.
524-43, 68-47-44. 582/hk

MANCO-SERVICE – części do samo-
chodów zachodnich nowe i używane.
Kielce, Karłowicka 20, tel. 524-43,
68-47-44. 583/hk

SKUP, sprzedaż ratalna, komisja,
zamiana samochodów. Kielce, Steniew-
icka 55, 68-36-00. 60/g

MOTOART: autocykle zachodnie.
Regeneracja tarcz sprzęgła. Sklepy:
Kielce, Bożeniaska 33, 485-25, War-
szawska 34/1/6, 68-16-07. 735/g

MONTAŻ urządzeń gazowych w samo-
chodach benzynowych, gazowych
i z wtryskiem benzyny. Kielce, Krużel-
nicko 231, 555-27. 706/gd

AUTOLAKIERIA – aerozole, wszystkie
kolory „ZEMAX”, Kielce, Wspólna 1,
574-59. 717/gd

CZĘŚCI do samochodów zachodnich,
ze składem, na zamówienie. KIM Auto-
cykle. Sklepy: Kielce, Targowa 18,
32-12-37, Wesoła 47/49, 423-73. 743/gd

TUMIKI do samochodów zachodnich
firmy „BOSAL”, „Motomas”, Kielce, Weso-
ła 47/49, 423-73. 742/gd

AUTOCZĘŚCI „Bronowski”. Hurtownia
części do samochodów zachodnich.
Kielce, Wesoła 47/49, 423-73. 741/gd

OPONY używane zachodnie – hurt.
detal. Krakowska 291 (obok „Agrim”) od
10 do 17, 473-44 po 17. 568/hk

HURTOWNIA firmowa rafinerii Gdań-
skiej, Jedlicza, Gorlice, oferuje OLEJE: sil-
nikowe, przekładniowe przemysłowe,
smary oraz Ebi, Mobil, Shell, Castrol, Agip,
Delfin, VAI. Dostawa na miejsce, dowolne
formy płatności „Max”, Suchedniów
(0-47) 453-217, 543-770. 753/gd

HAKI holownicze. Kielce, 61-67-04.
11709/g

OSOBOWE busy, lakierstwo, usta-
wienie geometrii. Lakiernictwo. Kabina
lakiernicza. Gwarancja do 5 lat. Suków-
Papiernia. 61-94-12, Sobieskiego 87,
61-52-74. 27/mg

AUTOCZĘŚCI nowe, używane, auto-
lakier 200.000 zł. Kielce, Sobieskiego
87, 61-52-74. 26/mg

AUTOGAS SERVICE – gwarancja, raty,
homologacja. Kielce, Pomorska 35,
486-74. 676/gd

BLOKADY MUL-T-LOCK. 68-78-33.
13168/g

AUTOALARMY „SILICON”, immobili-
sery, radiomontaż. Kielce, 434-79. 58/g

AUTOSZYBY. Sprzedaż, montaż,
naprawa, serwis „avia”. Kielce, ul. Ko-
łberga 2A, tel. 519-57. 39/g

FORD – części zamienne. Kielce, Górni-
ków Staszczykowskich 15, 502-52. 558/g

AUTOALARMY – PRESTIGE Audiovox
USA ze zmienionym kodem i zabezpiecze-
niami przed rozkradkami. Dodatkowe
akcesoria zabezpieczające i użytkowe.
Wysokiej klasy radiomontaż i głośni-
ki. Zakupowanie pojazdów. Autoryzowane
serwis. Kielce, ul. Manifestu Lipcowego
34, tel. 326-599, ul. Piotrkowska 191 („Pol-
mości”), tel. 66-32-07. 573/ga

SZYBY samochodowe – sprzedaż,
zamiana, sztytowanie „Autofen”. Szewce
39 k. os. Nowiny, tel. fax 592-05 oraz
Kielce, ul. Tarnowska 26. 574/ga

AUTO-RADIO-ALARM WIBRONIC.
Okrze 35, Kielce, 66-28-49. 575/ga

PH „OKPOL” S.C.
Na raty

Okna – plastikowe
Okna – drewniane
Okna – dachowe

Drzwi – wewnętrzne
Drzwi – wejściowe
Drzwi – garazowe, aluminiowe

Folia dachowa
Parapety PCV, montaż.
Kielce, ul. Batalionów Chłopskich 77,
tel. 571-91, 526-01, wewn. 34.

Konkie, ul. Kielecka 1, tel. 24-74.
533/s

STOLARKA BUDOWLANA

PARKIET, mozaika, kleje do parkietu,
drewna, ocieplenie „ALEX”, Nowiny, Pra-
zemłowa 7, 593-76 (8-16). 671/GD

BOAZERIA – hurt. Parkiety, mozaiki,
schody. Kielce, 68-41-42. 11163/g

TARTAK – tarcica, konstrukcje
dachowe, deski podłogowe, Kielce
Łódka – Hubalczyków. 11164/g

STROPY Teriva – „UNISTROP” Obiekt-
ek K. Kielce, tel. 11-04-93 kł. wczorom:
484-26, 61-01-81. 12927/g

PUSTAKI styropianowe „ISOHOME”.
Kielce, 68-00-27, ul. Steniewicka 25/16.
12845/g

„MABUD” – przedstawiciel Cementowni
„Malocze” oferuje cement 350 i 450
oraz siopce, ogrybnie, palniki i inne
materiały budowlane. Ceny konkuren-
cyjne. Kielce, Zagnańska 72, tel. 484-19,
fax 493-92, Strzelcowska 4, tel. 68-44-40,
573/hk

OKNA, drzwi, materiały budowlane.
„MABUD” Jędrzejów, ul. Dojazd 1, tel.
613-52. 965/hk

„IZOBUD” – ekskluzywna dachówka
ceramiczno-błaziana „DECARABOND”,
trwała i estetyczna, dachówka bitumiczna
oraz papy polimerowe „ICOPAL”,
dachówka cementowa „BRAAS”. Kielce,
Hauke-Boaska 2, tel. 61-20-93. 11790/g

NAJWIEKSZA kielecka hurtownia pły-
tek ceramicznych, ścianowych, pły-
tek Cedro-Mazur 7 (Cedzyna, obok cmentar-
nia). 68-01-65. 588/ga

FARBY, LAKIERY, ROZPUSZCZALNIKI,
PIANKI – ceny hurtowe. PH „Chemilart”
Niewiadomski-Kostomłoty 269 (przy trasie
na Łódź). Tel. 68-47-91 lub (0-30)
33-54-19. 517/hk

ZBRZONIE folie dachowe „TECTOT-
HEN”, Kielce, 68-00-27, ul. Steniewicka
25/16. 12844/g

SUFITY podwieszane „OWA” Kielce,
68-00-27, ul. Steniewicka 25/16. 12844/g

INSTALACJE elektrycznego ogrzewa-
nia podłogowego, układanie kostki bruk-
owej. Kielce, 66-11-92. 749/gd

WYKONAWSTWO pokryć dachowych z
blach fraskich, szwedzkich, krajowych.
Przymiowanie zalec. WODROL, Płowarska
28 (boczna Wilosa), tel. (041)
31-38-17. 13163/g

FIRMA handlowo-usługowa oferuje
siopore w cenach hurtowych z dostawą na
miejsca. Kielce, ul. Bat. Chłopskich 77, tel.
68-42-34. 13135/g

TARTAK – Stolarnia poleca: tarcice,
krokwie, belki, wazary i inne niestopowe.
Wykonawstwo. Kielce, ul. 0-90
255-03. 328/mg

INSTALACJA elektrycznego ogrzewa-
nia podłogowego. Układanie kostki bruk-
owej. Kielce, 66-11-92. 749/gd

PCV
WYKŁADZINY
szer. 4 m, 3 m, 2 m, 1,5 m

Hurtownia „Martex”
ul. Chęcińska 14a, tel. fax 61-42-39
24/MG

BIURO RACHUNKOWE
„BIANUS”
przynajmniej prowadzenie:
– pełnej księgowości dla spółek z o.o.,
spółek cywilnych, spółek fizycznych
– podatkowych ksiąg przychodów
i rozchodów
– ewidencji podatków zryczałtowanych.
Kielce, ul. Ułężńska 9A/8,
tel. 66-34-38 w godz. 8-14. 13161/g

REWELACYJNY
LEASING
Samochody, wyposażenie
biur, sklepów, mieszyn
i urządzeń kupuj tylko w
PTI „MIKROTECH”
Kielce, tel. fax 68-13-17,
ul. Warszawska 34,
Radom, tel. fax 31-25-88,
ul. Wernera 33/39. 695/hk

Spółdzielnia Mieszkaniowa Budowy
Domków Jednorodzinnych „Dąbrowa”
Kielce, ul. Piotrkowska 12, pokój 204

ogłasza przetarg na budowę:
– oświetlenia ul. Wincentego z Kielca z szafami oświe-
leniowymi
– linii kablowych n.n. zad. 7,8 na os. Dąbrowa.
Szczegółowe warunki przetargu i zakres prac do
wglądu w biurze spółdzielni w godz. 9-10.
Oferty w opiewczonych kopertach należy składać do
godz. 10 dnia 11.X.1995 r.
Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi 11.X.1995 r.
o godz. 13.
Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru
oferty i nieważności przetargu bez podania przyczyn.

13155/g

AKWIZYTORZY
Słowo LUDU ZAPRASZA
Przyjmujemy ogłoszenia
na miejscu u klienta.
Wystarczy zadzwonić pod numer
Kielce, 32-12-79
Radom, 63-97-88
natychmiast przyjdzie
nasz przedstawiciel.

Mgr. inż. KRZYSZTOFOWI GACKOWI
wyraz współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają
13126/g

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Sport Sport Sport Sport Sport Sport



Arantxa Sanchez-Vicario wyeliminowana!

Coraz więcej emocji...

Z każdym dniem coraz więcej emocji towarzyszy ravalizacji tenisistki i tenisistów na kortach Flushing Meadows w ostatnim tygodniu wielkosiedmiowym turnieju - US Open. Choć główni faworyci trzymają się mocno, to nie brakuje niespodzianek. Wznową największą sensację było wyeliminowanie Hiszpanki Arantxy Sanchez-Vicario, która uległa Mary Joe Fernandez.

W niedziele Pete Sampras i Gabriela Sabatini dali lekcie wielkiego tenisowi młodym przeciwnikom. Sabatini nie dała szans 14-letniej Szwajce Martine Hingis, a Sampras zwyciężył 18-latka z Australii Marka Philippoussisa. Amerykański tenisista stracił jednak niespodziewanie zwyciężył 3:0 na liście rankingowej ATP, Australijczyk greckiego pochodzenia. Zaczęło się wręcz sensacyjne od przegranej seta faworyzowanego Amerykanina, który potem wygrał prawie dwie kolejne partie, ale rozstrzygnięciem było dopiero w tie-breakach. Dopiero w ostatnim czwartym secie tego dość ciekawego meczu warunki na korcie dyktował Sampras.

Spórą niespodzianką niedzielnych gier było wyeliminowanie 12-gracza na świecie Holendra Richarda Krajicka. W pięciosetowym meczu pokonał go niezbyt wysoko notowany australijski tenisista Michael Tebbutt.

Z turniejem US Open pojechała się też inna rozstawiona tenisistka, Białorusinka Natasa Zwieriewa, która uległa Amy Frazier (USA).

Oto rezultaty ciekawszych niedzielnych pojedynków trzeciej rundy turnieju granej pojedynczą mieszczyn oraz czwartej rundy kobiet o wartościowych tenisowych mistrzostwach USA:

Mężczyźni - Pete Sampras (USA) - Mark Philippoussis (Australia) 6:7

(5-7), 7-5, 7-5, 6-3, Michael Chang (USA) - Todd Woodbridge (Australia) 6-3, 6-2, 6-0, Michael Tebbutt (Australia) - Richard Krajicki (Holandia) 6-3, 3-6, 6-7 (5-7), 7-6 (7-4), 7-6 (7-4), Jim Courier (USA) - Kenneth Carlsen (Dania) 6-3, 6-4, 6-2, Byron Black (Zimbabwe) - Jonas Bjorkman (Szwecja) 6-3, 7-6 (7-5), 6-1, Thomas Muster (Austria) - Francisco Clavel (Hiszpania) 0-6, 6-4, 6-3, 7-5.

Kobiety - Amy Frazier (USA) - Natasa Zwieriewa (Białoruś) 6-4, 4-6, 6-3, Mary Joe Fernandez (USA) - Arantxa Sanchez-Vicario (Hiszpania) 1-6, 6-4, 6-4.

Z każdym meczem powinno być teraz coraz więcej emocji, bowiem w turnieju, który minął już półmetek pozostali już tylko dobrane, a i rozgrywka stawki pojedynków będzie miała swój wpływ na ich dramaturgię.

(d)

MP inwalidów w maratonie

Kielczanie na podium

Reprezentanci kieleckiego Startu, Elżbieta Gorgoń oraz Roman Snopek, stanęli na podium rozegranych ostatnio w Zamostku Mistrzostw Polski inwalidów w półmaratonie. Dobrze spali się także na trasie półmaratonu i maratonu uczestnicy z Radomia i Kielce.

Elżbieta Gorgoń nie miała sobie równy wśród pan poruszających się o kulach, pokonując trasę długości 21,1 km w czasie 4:15:41, natomiast Roman Snopek w tej samej kategorii był drugi wśród mężczyzn z rezultatem 3:13:04, ustępując pole jedynie Józefowi Szczepkowi z Koszalina, który zwyciężył w czasie 2:28:59.

Sukcesy i medale wywalczone przez kielczan w Zamostku mają tym większą wartość, że mistrzostwa odbywały się w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych przy silnym wietrze i wrażliwym podłożu, które mocno dały się we znaki wszystkim startującym.

Dobrze w półmaratonie na wózkach spisał się Krzysztof Krawczyk z Radomia, który zwyciężył 1:28:41 wywalczając piątą

lokata. Najlepsze w tej konkurencji okazał się Witold Czerwikowski ze Szczecina, który zwyciężył z czasem 1:10:52.

Najbardziej prestiżową konkurencją mistrzostw był oczywiście maraton. W gronie inwalidów jadących na wózkach dziesiątą lokatą przypadła Leszka Wierzbickiemu z Radomia - 3:07:57, natomiast jedenasty był reprezentujący barwy kieleckiego Startu Adam Lendur z Ostrowca - 4:20:15. Dodamy, że ten ostatni debiutował na maratońskiej trasie, a jako jedyny w stawce poruszał się nie na specjalnym sportowym, lecz na tradycyjnym wózku inwalidzkim. Tytuł mistrzowski w tej kategorii przypadł Bogdanowi Królówi z Ornety (wielkopolskie) - 2:01:20.

(wid)

Z okazji rocznicy „S”



Kadra lepsza

Podczas niedzielnego festynu w Skarżysku, zorganizowanego z okazji XV rocznicy powstania „Solidarności”, odbył się towarzyski mecz piłki nożnej, w którym reprezentacja Polski do lat 18 zmierzyła się z drużyną złożoną z juniorów miejscowego Ruchu i Granatu. Pojedynek zakończył się zwycięstwem kadrkistów 4:3 (3:1).

Bramki zdobyli: Rośniarek w 6, 18, 21 i 65 min. - dla reprezentacji; Sykula w 24 i 68 oraz Michalec w 50 min. (karny) - dla Skarżyska.

POLSKA: Matysiak - Zahorowski, Boguś, Scherfan, Józwiak - Bednarczyk, Sychala, Adamowicz, Trzaska - Saganowski, Rośniarek. Ponadto grali: Grochowski, Kocił, Wilk, Dziwulski.

SKARŻYSKO: M. Domański - Lubomirski, Michalec, Dudek, Jaroś - Pacek, Jastrząb, B. Bilski, Sykula - Jankowski, Nowak. Ponadto: M. Sieczka, Wierzbicki, Wroński, M. Bilski, Rogala, Bak.

Liczna widownia była świadkiem interesującej widowiska, w którym górką okazali się podopieczni trenera Andrzeja Zamlińskiego. Szczególnie zwraca uwagę skuteczność strzelacza Rośniarka. Natomiast bramki reprezentacji Polski bronił Konrad Matysiak z drużyny MG MKKS Kozienice.

(p)



Conchita Martinez (Hiszpanka) jest zalazana do faworytek tegorocznego wielkosiedmiowego turnieju tenisowego w Nowym Jorku.

Fot. PAP/CAF

Eks-ligowcy gorą!

Mimo kłopotów z pogodą, działaczom Kieleckiego Okręgowego Związku Tenisowego udało się przeprowadzić turniej o mistrzostwo okręgu kieleckiego juniorów i seniorów. Do walki o tytuły stanęło łącznie 32 tenisistów i tenisistek z Kielca, Radomia, Ostrowca i Jędrzejowa. Zgodnie z oczekiwaniami, w głównych rolach wystąpili byli tenisistki rozgrywanej wiosną tego roku pierwszoligowej sekcji Błękitnych.

W grze pojedynczej mężczyzn najlepszym okazał się Jack Zarowski, który w półfinale wyeliminował Michała Grabosza, pokonując go 6:3, 6:2, natomiast w grze deblowej do końca zwyciężyli w parze deblowej z dwoma setami z Hubertem Szczekiewiczem 6:0, 6:3.

W rywalizacji tenisistek najlepszą, zgodnie z oczekiwaniami, okazała się Iwona Kamińska, która w finałowym pojedynku pokonała Małgorzatę Wierbińską 6:0, 6:1.

Duże słowa uznania należą się działaczom Szkółki Tenisowej „Kort”, którzy zadbał o przygotowanie obiektu do turnieju, jak również głównemu sponsorowi zawodów, firmie Rymar Holding „EB”.

Z powodów tych warunków atmosferycznych w tenisowy turniej skrzyżto i młodych, którym miało odbyć się na kortach Tęczy, zostało przeniesione na 16-17 września br.

(wid)



Na parcourse w Pinczowie

Porażki Kubiaka

33 jeźdźców wzięło udział w rozegranych na parcourse w Pinczowie międzyokręgowych zawodach w skokach przez przeszkody, zorganizowanych z okazji 20-lecia Ludowego Klubu Jeździeckiego „Ponidzie”. Były to jedne z najważniejszych zawodów na naszym terenie w ostatnich latach, a niespodziewanych porażek doznał reprezentant Polski Grzegorz Kubiak z Bogusławca.

Znany nie tylko w kraju zawodnik startował w Pinczowie na pięciu koniach i wygrał dwa konkursy, niespodziewanie przegrywając w najważniejszym - Grand Prix klasy C - z Herbertem Szrajnem z Kieleckiego Klubu Jeździeckiego. Właśnie Herbert Szrajner wraz ze swoim bratem Oskarem oraz innymi kielczanami byli sprawcami wielu niespodzianek, wygrywając z wyższymi notowanymi rywalami, jak choćby Kubiak, czy bracia Zbigniew i Jarosław Platowski ze Kozienic. Oto wyniki:

Konkurs klasy P (szwajcarski): 1. Grzegorz Kubiak (KJ Bogusławca) na koniu Lansier, 2. Jarosław Platos (Kozienice) na Birkucie, 3. Jerzy Maciąg (KKJ Kielce) na Lagosie, 4. Maciej Wojciechowski (MAAG Kielce) na Dawidzie, 5. Piotr Chmielarski (LKJ Ponidzie) na Kadrze.

Konkurs klasy N o puchar Rady Województwa Łódzkiego Zespołów Sportowych w Kielcach: 1. Jerzy Maciąg na Lagosie, 2. Oskar Szrajner (KKJ Kielce) na Assanie, 3. Grzegorz Kubiak na koniu Lansier, 4. Zbigniew Bogusławski (KJ Bogusławca) na Fagocie, 5. Elżbieta Śmiech (Kra-

kowski Klub Jeździecki) na koniu Cassino.

Konkurs klasy C (zwyczajny): 1. Herbert Szrajner na Palmirze, 2. Grzegorz Kubiak na Animeksie, 3. Herbert Szrajner na Inseiderze, 4. Oskar Szrajner na Assanie.

Klasa P (eliminacje 16 koni): 1. Maciej Wojciechowski (MAAG) na Dawidzie, 2. Grzegorz Kubiak na Lansierze, 3. Krzysztof Prasek (KJ Bogusławca) na Irydionie, 4. Grzegorz Kubiak na Rosie.

Konkurs klasy N (zwyczajny) o nagrodę burmistrza Pinczowa: 1. Grzegorz Kubiak na Polsmaku, 2. Grzegorz Kubiak na Animeksie, 3. Herbert Szrajner na Choince, 4. Oskar Szrajner na Assanie, 5. Sławomir Uchwat (JKS Pogórze) na Galicii, 6. Grzegorz Kubiak na koniu Francois, 7. Krzysztof Prasek na koniu Jum Bej.

Konkurs klasy C - Grand Prix - o nagrodę wojewody kieleckiego: 1. Herbert Szrajner na Palmirze, 2. Herbert Szrajner na Inseiderze, 3. Grzegorz Kubiak na Animeksie, 4. Zbigniew Platos (Galop Kozienice) na koniu Epikur Schill.

Najbardziej pasjonujący był ten ostatni konkurs, w którym cała

czwórka koni miała zero punktów karnych, a o podwójnym zwycięstwie Herberta Szrajna zdecydowały



Rys. M. Dułęba

Sport Sport Sport Sport Sport

Spruch najszybszy w Radomiu

Holender De Jongh nadal liderem

Polski kolarz włoskiej grupy Lampre-Paranaria-Animex Zbigniew Spruch wygrał pierwszy etap kolarskiego wyścigu Tour de Pologne Open ze Skiernewic do Radomia. Na finiszu wyprzedził dotychczasowego lidera Holendra Stevensa De Jongha i Artura Krzeszowca z polskiej grupy Pekas-Lang Rover-Legia.

Mimo ciągłego padającego deszczu walkę kolarzy na mecie wzajemnego etapu obserwowały tłumy sympatyków kolarstwa. A było na co popatrzeć! Kolarze pokonywali pięć rund po ulicach miasta - w sumie ponad 32 km. Każda z finiszowych rund była punktowana.

Wczoraj zakończył kolarzy za chodnich, przyzwyczajonych do tego, że ściganie zaczyna się w drugiej części etapu - powiedział przed startem do II etapu Andrzej Szytykowski... z grupy Rotan - Etap do Plocka rozegrany został typowo po polsku i przyniósł efekt jakiego oczekiwalimy. Prawdziwa walka zaczęła się w górach, teraz ważne jest, aby nie stracić dobrych pozycji wyścigowych.

I rzeczywiście, od pierwszych kilometrów wyścigu widcy tego wyścigu jechali bardzo uważnie. Wprawdzie od pierwszych kilometrów atakowali kolarze zajmujący dalsze miejsca w klasyfikacji, ale akcje te były natchniami lukrowanymi. Pierwszą lotną premię w Rawie Mazowieckiej na 24 kilometrze wygrał Jacek Mickiewicz (Rotan) przed Francescem Arazzi (Bresciana) i Arturem Krzeszowcem (Pekas-Lang Rover). Warto dodać, że w tym momencie kolarze, którzy wystartowali przy ładnej pogodzie, jechali już w nastilniejszym się coraz bardziej deszczu. Na 40 kilometrze zaatakował Grzegorz Wąs (Pekas) i bardzo szybko uzyskał minutę, a następnie 1,45 min przewagi nad pelotnem, który jednak wyraźnie nabierał rozpędu. Wąs zdążył jeszcze wygrać drugą premię w Przytyku (drugą Witalij Gontowan z Ukrainy, trzeci Steven de Jongh z TVM), po czym uchylony został przez całą grupę. Prawdziwa walka zaczęła się na rundach w Radomiu.

Do Radomia dojechała cała grupa kolarzy. Pierwsze finiszowe okrążenie na ul. 25 Czerwca wygrał Robert Radosz z wielkopolskiej grupy Mrdź-Lech przed Amerykaninem Edy Gragusem (Montgomery) i Włochem Alessandro Barontim (Lampre-Paranaria-Animex). Na drugim okrążeniu triumfował Wojciech Drabik z Pekas-Lang Rover Legia przed Radoszem i Dawidem Bramatim z Lampre. Na trzecim okrążeniu po raz pierwszy pokazał się Spruch, wygrywając przed Włochem Castignolą z Navigare i Grzegorzem Gwiazdowskim z DEK Meble-Joko Romar. Ostatnie okrążenie najszybciej pokonał Grzegorz Groniewicz z Zibi-Casio-Kolejarka Czestochowa.

Na finiszowym okrążeniu pierwszy zaatakował Spruch. Szklanym sprintem pognał do linii mety i przejechał jako pierwszy wśród wiatrów znakomicie dopingującego kolarzy radomskiej publiczności. Tuż za nim finisz-

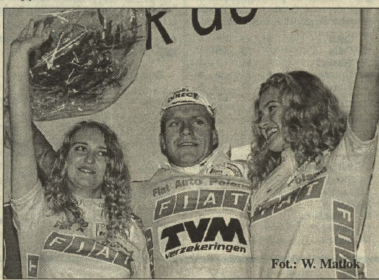
wał lider wyścigu Steven de Jongh, na trzeciej pozycji przyjechał Artur Krzeszowicz z Pekas-Lang Rover-Legia, a tuż za nim cały kolorowy peloton. Wszyscy w jednakowym czasie 3.23.23. W chwili późniejszej, w asyście pięknych dziewcząt, odebrał z rąk wojewody Zielonką Kuzniaka wieniec laurowy.

Zbigniew SPRUCH: - Mimo, że w trakcie etapu deszcz padał coraz mocniej, postanowiłem zaryzykować, jeśli finisz z grupy. Wiedziałem, że drugi finisz, to wygram. Kolarzy z grupy bardzo porażają mi na trasie. Dział też umożliwił mi odniesienie zwycięstwa.

Mimo znacznej przewagi De Jongha, osiągniętej na etapie do Plocka, wyścig jeszcze nie był rozstrzygnięty. O jego losach przesądzą drugi - powiedział na mecie długonogi radomski trener kolarstwa Wiesław Chudzik. Podobnego zdania był inny kolarz ekspert, Włodzimierz Renner z Radia Kielce.

Złota koszulka lidera wyścigu utrzymał Steven de Jongh (TVM, Holandia). Jura kolarze pojeżdżą do Pław do Zamostka. Będzie to najdłuższy etap tegorocznego Touru (202 km).

PAWEŁ STUS



Fot.: W. Matlak

Na drugim planie

Kiedy większość kibiców emocjonowała się walką kolarzy na trasie, wśród organizatorów wyścigu toczyły się zaciekłe spory. Rolę rozjemcy musiał pełnić sam dyrektor Czesław Lang. Co się stało?

Dyrektor promocji i reklamy Coca-Coli, znana aktorka Danuta Kowalska (m.in. „Och, Karol!”) zarząca organizatorem radomskiego etapu niewłaściwie ustawiła reklam. Między piękną panią dyrektora a szefem Biura Organizacji Ekip Januszem Dudzińskim doszło do ostrej wymiany zdań - Niech pan się zamknie! - wołała ze złością D. Kowalska. - W Radomiu

nie ma pani decydować o niczym - argumentował J. Dudziński.

Radomskimi szefowie etapu wyeksponowali w widocznym miejscu reklamę „Hortexu”. Tej firmy nie ma na liście oficjalnych sponsorów. „Hortex” jest natomiast konkurencją dla Coca-Coli. Organizatorzy nie mieli prawa tak postąpić. Musieli bronie interesów swojej firmy. Nie wiem jeszcze, jakie będą konsekwencje tej decyzji - powiedziała „Słowo” Kowalska.

Musieliśmy wyjaśnić pani Kowalskiej pewne sprawy - stwierdził Janusz Dudziński. - Chodziło o Coca-Colę - dodał.

(past)

Po etapie powiedzieli:

Czesław Lang (dyrektor 52. Tour de Pologne): - Po dwóch etapach do organizacji imprezy nie można mieć zastrzeżeń. Oby tak do końca. Cieszę się, że w Radomiu zwyciężył Zbigniew Spruch. Wygrana Polaka należała się doskonale reagującą na wydarzenia na trasie publiczność. Dotychczas tak wielu starła, że ani poszczególnie grupy, ani obsługujący wyścig dziennikarze nie powinni mieć powodów do narzekania. Oboje obiecałem, że nie uda mi się namówić do udziału w Tour ubiegłorocznego zwycięzcę zawodów, mistrza świata Włocha - Maurizio Fondriasta. Choć i tak gwiazd nie brakuje. Startują przecież znakomici Holendrzy Steven De Jongh i Jelle Nijdam, czy cała polska czołówka.

Lech Piasecki (były mistrz świata amatorów i triumfator mistrzostw świata zawodowców w jeździe parali): - Po cząstek zmagani może się podobać. Mimo że dwa pierwsze etapy odbywały się przy niesprzyjających warunkach, wyścig rozegrany został w dobrym tempie. Moimi faworytami są: znakomity strateg i stary woga - De Jongh, a także Spruch. Nie można zapominać również o Brożynie.

**FARB Y
LAKIER Y, KLEJE
NISKIE CENY
Pawilon Handlowy
BAKAMA
Kielce, ul. Mielnsnera 20
os. Pod Dalań**

Po dwóch etapach 52. Tour de Pologne w klasyfikacji drużynowej prowadzą zawodnicę kielecko-warszawsko-plockiej grupy Dek Meble - Joka Romar - Szurkowski.

Kielczanie na czele

Oto co powiedzieli kieleccy kolarze na mecie w Radomiu:

Tomasz Brożyna: - Za wczorajne jeszcze na jakikolwiek przewidywania, ale myślę, że wyścig rozpoczął się dla nas obiecująco. Kto zostanie zwycięzcą? Trudno powiedzieć, przecież mamy za sobą dopiero dwa etapy. Sądzę, że całą pulę zgramie ktoś z czołwarki, która pierwsza przejechała do Plocka. Czy uważam się za faworyta? Jest kilku pretendentów do zwycięstwa. Sądygłownowolby mi miejsce w pierwszej trójce. Moim zdaniem wygra Pół. Czy będzie to zawodowiec, czy amator? Wyścig mistrzowski się podczas górskich. Czasówką w Zamostku jest za krótka, aby mogły przebiec już tak zakłócające zmiany w klasyfikacji. Podczas tych pierwszych etapów jechaliśmy ostrożnie. Trzymaliśmy się pelotnu i kontrolowaliśmy sytuację. Co będzie dalej? Nie zapewniam, ale jestem dobrej myśli.

Również zadowolony był po zakończeniu etapu **Kazimierz Stajda:** - Wszyscy

pracujemy na Tomka. Na razie jedzie spokojnie, ale już wkrótce - jestem o tym przekonany - pokaze, na co go sta. Myślę, że jeśli nie wygra, to uplasuje się w czwartej trójce.

Podobnego zdania był również **Jacek Budyk:** - Na razie nie jest dla mnie wywołanie dobrej lokaty w tym wyścigu ma szczególne znaczenie. Walkę o zakwalifikowanie się do ekipy narodowej na mistrzostwa świata w Kolumbii.

Jednym z najbardziej zwycięznych kolarzy na mecie w Radomiu był **Zbigniew Piątek**, do niedawna zawodnik Dek Meble, a ostatnio reprezentujący barwy belgijskiej grupy Rotan: - Nie ma w tym nic dziwnego. Na kilka dni przed rozpoczęciem Tour de Pologne uczestniczyłem w trudnym wyścigu „Wilhelm Tella” po górach Szwajcarii, który ukończyłem na ósmym miejscu. Mam nadzieję, że już w górach powalczę o złowe lokaty.

PIOTR DOBROWOLSKI

Po dwóch etapach

Klasyfikacja indywidualna:

1. Steven de Jongh (TVM) - 6.24.58 godz., 2. Zbigniew Spruch (Lampre) - 6.25.03, 3. Mauro Radella (Bresciana) - 6.25.03, 5. Jacek Budyk (DEK Meble/Joko Romar), 8. Grzegorz Gwiazdowski (DEK Meble/Joko Romar), 10. Pawel Sosik (DEK Meble/Joko Romar), 11. Tomasz Brożyna (DEK Meble/Joko Romar), 12. Andrzej Szytykowski (Rotan), 14. Marek Lesniowski - wszyscy 6.25.06.

Klasyfikacja drużynowa:

1. DEK Meble/Joko Romar - 19.15.18, 2. Rotan - 19.22.53, 3. Montgomery - 19.27.23.

Klasyfikacja agresywność:

1. Artur Krzeszowicz (Pekas) - 45 pkt., 2. Grzegorz Groniewicz (Zibi Casio) - 43, 3. Steven de Jongh (TVM) - 42.

Klasyfikacja najwzrostekrotniej:

1. Groniewicz - 27 pkt., 2. Budyk - 9 pkt., 3. Krzeszowicz - 9.

Klasyfikacja górka:

1. Pawel Niedzwiedzki (Pekas).

Klasyfikacja punktowa:

1. De Jongh - 39 pkt., 2. Krzeszowicz - 36, 3. Spruch - 28.

Klasyfikacja do 21 lat:

1. Gwiazdowski, 2. Sosik, 3. Piotr Przytycki (Krupiński ABPOL Suszec).

Klasyfikacja supersprint:

1. Groniewicz - 3 pkt., 2. Pawel Czopek (EB Victoria Rybnik) - 3 pkt., 3. De Jongh - 2 pkt.

Noga się kręci..

Artur Krzeszowicz z zespołu Pekas-Lang Rover Legia ukończył radomski etap na trzecim miejscu. Tuż po nim lewy powiedział reporterowi „SI”:

- Bardzo się cieszę z miejsca na podium. Wszyscy kolarze mają z moim ojcem (Zbigniewem, świetnym przed

laty kolarzem) i m.in. dlatego chciałem udowodnić, że sam potrafię pracować na swój imię. Chęć być lepszy od ojca. Jestem w niełej dyspozycji, nogi są same kłopot, a ponieważ już się dogadaliśmy w grupie, nie powinno być dla mnie zwycięstwa, że wyścig rozstrzygnę się w górach.

Z METY • Z METY • Z METY • Z METY

Mnóstwo gadżetów, upominków i kolarskich pamiątek oferowali wczoraj kibicom sponsorzy wyścigowych grup. Dla VIP-ów i dziennikarzy przygotowane kanapki i napoje. Kolorowe chorągiewki i czapeczki stwarzały prawdziwie profesjonalną atmosferę wokół wyścigu.

Obok rad. Marka Rudzińskiego - oficjalnego spikera TVP - pełnienia roli podjął się Andrzej Medrzycki z telewizji „Dama”. Obaj panowie bardzo dobrze wywiązywali się ze swoich obowiązków. Niektórzy kibice twierdili, że właśnie fachowa spikerka pomogła im lepiej poznać tajniki kolarstwa. Gratulujemy takich ocn!

Wojewoda Zielonki Kuzmicki, wicewojewoda Zbigniew Golański i prezydent Radomia Zbigniew Wiazło przyszli na metę etapu i mimo padającego deszczu obserwowali walkę kolarzy. Trzeba przyznać, że Radom bardzo dobrze wywiązał się z roli miasta etapowego. Dziennikarze akredytowani przy tej imprezie podkreślali, że takowego zainteresowania wyścigiem nie było w żadnym z dotychczasowych miast etapowych. - Radom to kolarzkie miasto - stwierdził dyrektor Tour de Pologne Czesław Lang.

Współ na miejsca wydzielone były motywy tylko za okazaniem specjalnych identyfikatorów. Nasz reporter zabrał jakoby specjalny odzież Odsaldu Kultury Fizycznej Urzędu Województwa Cieszyńskiego. Jeszcze raz dziękujemy!

Roman Furciński, dziennikarz sportowy „Gazety w Radomiu”, zachełował w roli reportera Dział Rekord FM.

(past)



Sport Sport Sport Sport Sport

Sprintem...

Od Michała do Michała

Złoty medal mistrzostw świata zdobył przez Krzysztofa Kolomańskiego - o Michała Staniszeńskiego jest wielkim sukcesem sportu w naszym regionie. Nowiulski kibiców wie jednak, że pierwszym sportowcem z Radomia, który wywalczył mistrzostwo świata dla naszego kraju, był... Łuczek. Ponad 60 lat temu we Lwowie w pierwszych mistrzostwach świata w łucznictwie zdobył złoty medal CHAŁA SAWICKI (na zdjęciu), żołnierz stacjonującego w Radomiu pułku piechoty, później długoletni mieszkaniec miasta nad Miłczną. Po nim radomskimi mistrzami świata byli także: Ryszard SERUGA z Gerlachów Drzewica (drużynowy słalom kajakowy, 1979r.) i Ryszard AUGUSTYN z Radomskiego Towarzystwa Motocyklowego (drużynowa motocyklowa Szkoła Radom, 1993r.).



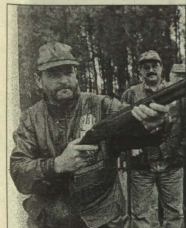
Fot.: W. Słomka

Pogalopowali

Zbigniew Piatos z KJ Galop Kierzenie na koniu Rigolotto zajęł pierwsze miejsce w konkursie na styl podczas zawodów jeździeckich w Puławach. W konkursie Grand Prix o Puchar Wojewody Kieleckiego Z. Piatos (Epikur Schill) był czwarty, a jego brat Jarosław w konkursie nr 2 klasy P zajął drugie miejsce (Birkut). Startowali 33 zawodników z 12 klubów.

Nie tylko polują

Reprezentacja województwa radomskiego w składzie: Tadeusz Aleksandrowicz (na zdjęciu), Władysław Oliwa oraz Andrzej Szczepaniak zajęła 15 miejsce w mistrzostwach Polski w szachach wojewódzkich. Zwycięzcy ekipa z Opola przegrali Katowicami i Gdańskiem.



Z Kozienice do kadry

Konrad Matyski, bramkarz MG MKKS Kozienice wystąpił w zespole Polski U-18 (trener A. Zamkalis) w meczu przeciwko reprezentacji Szwajcarii. Szczęśliwie zakończył swój zwycięstwem kadrowców 4:3 (3:1).

Dotarli do finału

Reprezentacja radomskiego regionu Elektrociepłowni przegrała w finale Ogólnopolskiego Turnieju EC w Krakowie z drużyną gnieźnieńską.

(past, zp)

Sukces kajakarzy Gerlachów Drzewica odbił się szerokim echem nie tylko w rodzinnym mieście Krzysztofa Kolomańskiego i Michała Staniszeńskiego. Z gratulacjami popieszli wicewojewoda radomski Zbigniew Golański, który w najbliższych dniach spotka się z mistrzami świata.

W nagrodę do Atlanty

W Polskim Związku Kajakowym urwały się pokładowi z gratulacjami. Sześć wyszkolenia PZK Witold Pawelec nie ukrywał radości.

To naprawdę ogromny sukces. Wiedzieliśmy, że praca trenera Roberta Korzeniewskiego musi kiedyś przynieść efekt w postaci najwyższych laurów. Teraz musimy skoncentrować się na przygotowaniach do Igrzysk Olimpijskich w Atlancie. Wierzę, że kajakarze Gerlachów i tam sięgną po medale.

Jak poinformował nas W. Pawelec, jedną z nagród dla mistrzów świata będzie wyjazd na wrześniowe zawody do Atlanty, gdzie odbędą się regaty przedolimpijskie. Działacze PZK czynią starania, aby w ekipie znaleźli się również kibicowie reprezentacji Gerlachów. Marzyciel Wicerek, który w konkurencji C-1 zajął 13 miejsce.

Mistrzowie świata spodziewani są w Drzewicy w śróde.

(zp)



Michał Staniszeński i Krzysztof Kolomański byli laureatami plebiscytu „SL” na najlepszych sportowców 1994r.

Z rozkazami się nie dyskutuje

Działacze Czarnych Radom zostali zmuszeni do wyrażenia zgody na wyjazd siatkarza Roberta Prygla na Igrzyska Armijne w Rzymie, choć trener Jacek Skrok był temu przeciwny - dowiedzieliśmy się w wojewódzkim klubie.

Jest tajemnicą poliszynela, że od pewnego czasu Legia Warszawa (beniaminek I ligi) czyni zabiegi o pozyskanie utalentowanego siatkarza. Prygiel otrzymał powołanie do reprezentacji WP, choć na co dzień z województwa, poza przyznaniem do Czarnych, nie ma nic wspólnego. Działacze Legii wsparli autorytetem bardzo ważnych osób w mundurach ustawiając inaczej. Po telefonicznym postawieniu na hacznach szefowie Czarnych nie mieli innego wyjścia jak zgodzić się na wyjazd Prygla.

Co to oznacza dla i tak osłabionych kadrowo brązowych medalistów mi-

strzostw Polski, nie trzeba chyba tłumaczyć. Dwutygodniowa absencja tego zawodnika znacznie skomplikuje przygotowania radomskich siatkarzy do sezonu. Wydaje się mało prawdopodobne, aby po powrocie z Rzymu Prygiel chciał dalej grać w Czarnych. Tym bardziej, że legioniści obiecyli mu „złote” góry. Trener Legii Wojciech Drzygła stwierdził przed wyjazdem, że to Prygiel zabiega o przejście do Legii, a nie odwrotnie.

Wszystko wskazuje więc, że Czarni stracą kolejnego zawodnika. Jeden z działaczy wojskowego klubu zastrzegł sobie anonimowoś powiadomienia, że z rozkazami się nie dyskutuje. W najbliższych planach Czarnych jest wyjazd na turniej do Kędzierzyna. Nie wiadomo jednak, czy do niego dojedzie. Trener Jacek Skrok ma obecnie coś do dyspozycji zaledwie 7 zawodników do gry siatkarzy...

(zp)

W ligach juniorów

Liga makroregionalna: - juniorzy starsi: Błękitni Kielce - Broń Radom 0:4, Korona Kielce - Stal Sława Wola 2:1, KSZO Ostrowiec - Piła Białobłęski 3:1, Radomsk - Siatka Tomaszów 3:2, Proch Pionki - Orzeł Rudnik 1:1, MG MKKS Kozienice - Naprzód Jędrzejów 0:0.

1. Broń 2 6 60
2. KSZO 2 4 42
3. Proch 2 4 42
4. Radomsk 2 4 43
5. Korona 2 4 32
6. Stal SW 2 2 42
7. Orzeł 2 2 22
8. Piła 2 1 24
9. Naprzód 2 1 13
10. Kozienice 2 1 03
11. Błękitni 2 1 15
12. Siatka 2 0 25

- juniorzy młodszy: Błękitni - Broń 4:0, Korona - Stal SW 0:6, KSZO - Beniaminek Radom 6:1, Radomsk - Siatka 0:1, Proch - Orzeł Rudnik 4:1, Kozienice - Naprzód 0:3.

1. Błękitni 2 6 100
2. Stal 2 6 90
3. KSZO 2 6 72
4. Korona 2 6 61
5. Naprzód 2 3 42
6. Radomsk 2 3 44
7. Orzeł 2 0 15
8. Korona 2 0 49
9. Kozienice 2 0 06
10. Broń 2 0 29
11. Beniaminek 2 0 12

- liga okręgowa: Jadar Skarszew - Pion Garbatka 1:0, Zwolenianka - Legion Górzki 5:1, Gerlach Drzewica - Polonia 1:1, Powiśnianka Lipsko - Orenka Orlęska 2:4, Piła Pułaski Warka - Viki Radom 0:2, Pazar Jagur Wołanów

Uzupełnienie

W poniedziałkowym omówieniu meczów ligi okręgowej zabrakło sprawozdania ze spotkania Gerlach Drzewica - Polonia Biał 2:0 (9:0). Bramki: Wiatro w 67 min i Palgan w 87 min. Za niedopatrzenie kibiców i zainteresowane drużyny serdecznie przepraszamy i w uzupełnieniu podajemy aktualne pozycje obu zespołów w tabeli:

3. Gerlach 2 4 31
5. Polonia 2 1 02

Pilkarze zadedykowali zwycięstwo mistrzom świata w kajakarstwie M. Staniszeńskiemu i K. Kolomańskiemu.

Bobrek rejteruje

Drugą kolejkę spotkań rozegrali futbolisi rywalizujący w radomskiej B Klasie. Trwa dobra passa Ruszowiczów, która po drugim zwycięstwie w tym sezonie została przerwana. I. Mniej powodów do zadowolenia mają natomiast pilkarze dotychczasowi mistrzowie województwa. W Wierusiu, to na dodatek za skandaliczne zachowanie w tym spotkaniu arbitra ukarali ich dwoma czerwonymi kartkami.

W grupie II na czele Wulkan Zakrzew. Drzwi nieco postawił gracz LZS Bobrek, czołowy drużyny minionego sezonu. Pilkarze Bobrka w tej rundzie nie pojawili się jeszcze na boisku. Ich spotkanie z pierwszej kolejki zostało zwyerzykowane na walkower dla GKS Gnieznowa. Prawdopodobnie sytuacja powtórzy się i w tej serii

W ostatnim numerze tygodnika „Polityka” ukazał się raport, w którym została opisana wyprawa kibiców Legii Warszawa do Góteborga na mecz w ramach eliminacji do Pucharu Mistrzów.

Na wideo se obejrzyj...

Naszą uwagę przykuł fragment mówiący o zachowaniu się „hooligans” ze stolicy na stadionie IFK. Kiedy jeden z fanów Legii zaczął straszyć swoich kolegów, że ci zaskanują mu widok na boisko, usłyszał: mecz, to se w domu na wideo obejrzyj, a teraz walcz... (zp)

Bez Mołody

Za dwa tygodnie rozpoczynają się rozgrywki I ligi tenisa stołowego, w których wystartuje żeńska drużyna Garbarna Radom, sponsowana przez Polską Izbę Gospodarczą Garbarny z siedzibą w Radomiu.

- Jak przebiega przygotowania do sezonu - zapytaliśmy trenera Janę Mołody.

- Trenujemy na razie na obiektach Broni, ale prawdopodobnie będziemy musieli przenieść się do jednej ze szkół podstawowych. Ponoć nie zostaliśmy użyjmy w grafiki.

- Kto uczestniczy w zajęciach?

- Wszystkie zawodniczki zgłoszone do gry, poza Eleną Kostur, która przebywa obecnie na grupowaniu z reprezentacją Ukrainy. Wkrótce ta doświadczona tenisistka dołączy do nas.

- Czy to prawda, że inauguracja rozgrywek odbędzie się bez pana udziału?

- Niestety, i bardzo nad tym boleje.

Jak Kiptanui?

Nowo kreowany młodzieżowy mistrz Polski na 5 km Artur BLASINSKI był bardzo zadowolony ze swojego występu w Białej Podlaskiej. Złoty medal wywalczył biegnąc od startu do mety własnym tempem, niczym syny kenijski biegacz Moses Kiptanui.

- Powiem szczerze, że bardziej niż rywali bałem się własnego organizmu. Niedawno przeszedłem zapalenie gardła, brałem leki i nie wiedziałem, czy wystarczy mi siła. Tym bardziej, że cały czas padał deszcz i wiał silny wiatr. Ze strony przeciwników nie miałem zbyt dużego zagrożenia - powiedział „Słowo” Artur.

Blasinski miał szansę na medal także w biegu na 1500 m. - Byłem zmęczony po biegu na „piątkę” - mówi. W swojej serii byłem czwarty i takw miejsce zająłem w punktacji ogólnej. Biorąc pod uwagę, że pogoda niewiele się zmieniła, to i tak nieźle.

Weekendowe wyniki Blasinskiego są o wiele słabsze od jego rekordów życiowych. Przy panujących podczas zawodów warunkach pogodowych, biec „żywcem” nie wchodziło w rachubę. W najbliższą sobotę biegacz Radomianki-Dami wystąpi w międzypaństwowym turnieju Polska-Ukraina-Białoruś w Suwałkach. - Przywlekiem do zwycięstwa - mówi zawodnik. Może w Suwałkach też będzie triumfował?

(past)

Okazało się, że w tym dniu muszę stać się do klubu w Niemczech, z którym mam podpisaną kontrakt. Wierzę, że moja nieobecność nie będzie miała wpływu na postawę tenisistek w pierwszym meczu.

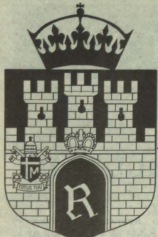


Magda Śniechowska

- grupa II: Wulkan Zakrzew - AKS Wincenów 4:2, Strazak Stanisławice - ATS Lipsko 4:2, LZS Sucha - Victoria Radom 1:1, GKS Gnieznowo - Soles 1:1, Sokół Przysiek - Krepińska Rzeszów 5:0, Siedziła nie dopieśli do rozegrania meczu, gdyż pilkarze Krepińscy nie mieli kart zegarków, LZS Bobrek - Sparta Sadowice - nie odbył się. Spotkanie Gnieznowo - Bobrek z 1 kolejki zwyerzykowane zostało jako walkower 3:0 dla Gnieznowa.

1. Wulkan 2 6 92
2. Gnieznowo 2 4 41
3. Victoria 2 4 41
4. Wincenów 2 3 64
5. Sokół 2 3 21
6. Strazak 2 3 45
7. Soles 1 1 11
8. Sucha 1 1 11
9. Lipsko 2 0 36
10. Bobrek 1 0 03
11. Sparta 1 0 04
12. Krepińska 1 0 05

(pd)



Szkolne ZOO czeka

Interesują nas Wasze poglądy na życie, Wasze zdanie na temat szkoły i panujących w niej układów. Chcemy wiedzieć, co Was interesuje, jakie macie pasje, co Was denerwuje i irytuje. Jeżeli potraficie swoje myśli przedstawić na papier (a właściwie na ekran komputera), to zapraszamy do współpracy z młodzieżowym dodatkiem do „Słowa Ludu” pod nazwą „Szkolne ZOO”. Jak sama nazwa wskazuje, można w nim znaleźć różne „zakozy”. A Wy macie szansę opisać następne. Oczywiście, że można pisać o wszystkim, nawet wierszem. Dostaniecie za to honorarium autorskie oraz status współpracownika naszej gazety. Czekamy na uczniowskie szkic radomskich i nie tylko. Miłe widzian fotoreportery.

Czekamy na Was, dziś, we wtorek o godzinie 17,00 w siedzibie redakcji „Radom”, ul. Żeromskiego 65, tel. 237-36.

Anna Nowska

Nasze telefony

237-36

63-97-87

96-21 RADIO 15%
314-906
TAXI
BONIFIKATA 15%

Tylko barów mlecznych żal

Klopsik raz!

Większość punktów tzw. małej gastronomii w mieście zastąpiły kioski z hot dogami, hamburgerami i zapiekankami. Po barach mlecznych pozostało jedynie wspomnienie. Tylko PSS „Spolem” dysponuje jeszcze dwoma barami szybkiej obsługi.

„Sezam” nadal proponuje tanie dania. Wybór taki, jak w każdej tego typu placówce - klopsik, kotlet, żurek, barszcz. Wykrył jest zestaw surówek: z białej kapusty za 7400 starych zł, z czerwonej - za 8 tysięcy. Najtańszy dodatek do daft to buraczki za 6100 zł. W „Sezaminie” można się posilić już od godziny osiem. Pozostałe placówki zapraszają zazwyczaj od godziny dziesiątej.

Wyjątek stanowi bar dworcowy, ale ceny tutaj - nie na każdą kieszeń. Za kanapkę z plasterkiem sera i listem sałaty trzeba zapłacić 17 tys. złotych, schabowy kosztuje 15 tysięcy, węgrobka - 25, szaszлык -

Po wakacjach - przed sezonem

Kultura w osiedlach

Młodzieżowy Dom Kultury i kluby osiedlowe przygotowują się do sezonu, który w tych placówkach pokrywa się w czasie z rokiem szkolnym. Wprawdzie podczas wakacji prowadziły swoją działalność, ale organizowane przez nie zajęcia wykrywały poza „normalną” ramówkę.

W MDK rozpoczęło już zapisy do sekcji. W ubiegłym roku przez rozmaite kłopoty organizacyjne udało się tu około 2 tysiące osób. W tym roku, podobnie jak w latach ubiegłych, zajęcia odbywać się będą w pracowniach: choreograficznej, fotograficznej, informacyjnej, plastycznej, muzycznej, informatycznej, językowej. Dużym zainteresowaniem cieszy się sekcja filatelistyczna, studio nagrań, filmowe i wideo, klub akrobacyjny. Prowadzony jest też nabór do Młodzieżowej Orkiestry Dętej „Grandidio” i do zespołu radiotelegraficznego „Miko”. Pomieszczenia przy ul.

Daszyńskiego dosłownie „pekają w szwach”, a zainteresowanie zajęciami pozostało tak samo wielkie. W Domu Kultury wiele zespołów funkcjonuje przy szkołach, z którymi MDK ma podpisane umowy.

Wzrósł jest ostatnim miesiącem działalności Domu Kultury „Obzi-sko”. Od 1 października placówka zostanie włączona do „Amfiteatru”. Jak poinformowała nas szefowa „Obzi-sko” Ewa Nawrot, prace inwentaryzacyjne związane z przekazywaniem majątku nie pozwalają na statutową działalność, co jednak nie znaczy, że zupełnie zrzeczącego z zajęć. W ra-

mach stałego cyklu „Scena i estrada u sąsiada” białych DK wyjeżdżają 9 września do Warszawy na musical „Błękity znak” Lucy M. Montgome. Pod koniec miesiąca planowana jest wyjeżdżać dla wszystkich chętnych do kompleksu kąpielisk „Perła” w Nowinach kolo Kielce. W Domu Kultury „Michałów” do 20 września trwać będzie przerwa urlopową. - Chcemy mieć trochę wytchnienia przed czekającymi nas zajęciami - powiedziała nam dyrektorka placówki Jolanta Urbańska. - Od 20 września ruszamy z zajęciami tańczącymi, pracowniami językowymi i plastycznymi, pokazami w wykonaniu współpracującego z nami zespołu „Crakoo”. Wychytni będą też mogli korzystać z siłowni.

Również w DK „Gołębiów” poczęk wreszcie przetranszycy się w znacznej

mierze na prace organizacyjne, ale już rozpoczęto zajęcia w ognisku muzycznym. Około setka zapisanych tu dzieci uczą się gry na gitarze, pianinie, organach, akordeonie. Odbywają się spotkania w „Szkole tańca”. W połowie miesiąca zeglazę spokoja się, by podsumować dwa rejsy na Mazurach; będzie też koncert szant. Od października natomiast rozpoczyna się zajęcia aerobiki.

W „Reursie” powakacyjna działalność zainaugurowana została koncertem fortepianowym Joanny Maklakiewicz. W połowie miesiąca straż zapraszają na spotkanie kabaretowe „Ostrożnie z ogniem”. Natomiast 29 i 30 września odbędzie się tu Wojewódzki Przegląd Młodzieżowej Twórczości Poznańskiej.

JERZY MADEJSKI

Przetarg na basen

Rozpoczęła pracę komisja przetargowa, która wybierze wykonawcę basenu przy Szkole Podstawowej nr 42 na Michałowskiej. Do przetargu przystąpiły trzy firmy. Oferent, którego projekt zostanie uznany za najlepszy, będzie jednocześnie wykonawcą robót budowlanych. - Negocjacje odłożyliśmy do jutra, ponieważ dokumenty każdej z firm wymagały uzupełnienia - poinformował nas wiceprezydent Ryszard Falek. (kor)

„Billa” kupiła

Austriacka firma „Billa Polen” jest już właścicielem terenu przy ul. Śląskiej. Budowa supermarketu rozpocznie się w najbliższych dniach. Tymczasem handlowcy z targowisk w dalszym ciągu nie ustalili z miastem miejsca swojej przeprowadzki.

Wczoraj prezydent Kazimierz Włach podpisał akt notaryalny sprzedaży teren. Austriacy kupili ponad 12 tys. metrów kwadratowych gruntu za ponad 7 mld starych złotych. Prezydent powiedział: - Jest to najlepszy interes w historii radomskiego samorządu. Budowa supermarketu ma się rozpocząć w najbliższych dniach. Pierwotnie obiekt miał być gotowy już w grudniu, ale przedłużające się negocjacje sprawiły, że termin ten jest nie realny. Austriacy zapowiadają, że uruchomią placówkę na przełomie marca i kwietnia.

W chwili gdy „Billa Polen” rozpocznie inwestycję, również i miasto zajmie się przebudową ul. Śląskiej. Wytyczona na nową ulicę będzie przechodziła przez teren targowiska użytkowanego przez spółkę „Feniks”. Przetarg na te prace rozstrzygnięty zostanie w piątek.

Tymczasem kupcy ze Śląskiej nadal nie zdecydowali się na nową lokalizację bazaru. Jak się dowiedzieliśmy, większość z nich nadal sądzi, że nikt ich nie będzie wyrzucił stąd. (kor)

Dzikie likwidowane

Największym problemem rozwiązaniem problemu dzikich wysypisk śmieci byłoby przeprowadzenie gminnego referendum. Właściciele domków jednorodzinnych opowiedzieli się w nim, czy chcą wnieść stałe opłaty za wywóz śmieci z terenów swoich posesji - powiedział podczas ostatniej

konferencji prasowej prezydent Kazimierz Włach. W najbliższym czasie zlikwidowane zostanie dzikie wysypisko śmieci przy ul. Rybnej. Zarząd Miasta zdecydował, by ogłosić przetarg na oczyszczenie tego terenu. (eska)



Na kiermaszu szkolnym nie brak klientów.

Szkola wynajmie przychodnię

Budynek Zakładowej Przychodni MPK przy ul. Wierzbickiej nie zostanie na razie w całości przekazany na potrzeby Szkoły Podstawowej nr 41. Związki zawodowe spółki nie zgodziły się na sprzącz obiektu.

Przypominamy, że władze miasta bieżąco eksperymentują nad zmianą - 2,5 tysięcy pracowników - sprostowała naszą wcześniejszą informację (otrzymaliśmy ją od naczelnika Wydziału Zdrowia UM) kierowniczka przychodni Henryka Świerkowska. Placówka czynna jest codziennie, a nie tylko dwa razy w tygodniu.

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, przychodnia zakładowa nie zostałaby zlikwidowana, ale przeniesiona do budynku dyrekcji spółki MPK. (eska)

Nowy zastępca SM

Straż Miejska ma nowego zastępcę komendanta. Na to stanowisko awansował Krzysztof Górak, dotychczas funkcjonariuszem SM.

Nominacje na kierownika wczoraj Krzysztofowi Górakowi wiceprezydent Ryszard Falek. Jak się dowiedzieliśmy, dotychczasowy zastępca komendanta nie spełniał wymogów rozporządzenia Rady Mini-

strów, dotyczącego m.in. Straży Miejskiej. Zgodnie z nowymi przepisami stanowiska kierownicze w tej formacji mogą piastować wyłącznie osoby z wyższym wykształceniem. Odejście zastępcy komendanta wzbudziło jednak poruszenie w Straży. Nieoficjalnie mówi się, że nie jest to koniec personalnych zmian. (kor)

MIEJSKO-GMINNY OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ

05-600 Grójec

ul. Niepodległości 6 A

tel. 431-55, 436-78

zakupi komputer z drukarką (docelowo 4) w cenie 9.000 nowych złotych oraz kserokopiarke w cenie nie przekraczającej 8.000 nowych złotych.

Oferty cenowe wraz z parametrami prosimy składać w Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Grójcu ul. Niepodległości 6 A.

Pracowników upoważnionych do kontaktów z oferentami jest pani Alina Brzeszczak.

Termin składania ofert 19.09.1995r.

31.08.95